

PRODUKT

MT15 – SERIA 1133

Doskonałe narzędzie
do lekkich aplikacji

NEWS

NOWY POZYCJONER WIDEŁ

Lepsza widoczność z pozycjonerem *View*

NEWS

LINDE BlueSpot

Historia sukcesu
na skalę światową

NEWS

DRUGA FAZA WPROWADZONA

Nowe siedzenia i podesty w wózkach
z platformami

Dzielimy się wiedzą

KIEDY IŚĆ DO COACHA?

Krótko o coachingu

Lifestyle

ODKRYWAJĄC LUBELSZCZYNĘ

Ziemie natchnione historią

Linde PARTNER

Unifreeze

Mistrz mrożonych kreacji

Temat Numeru

Linde SafetyScan

BEZPIECZNY PRZEPŁYW MATERIAŁÓW



Opony superelastyczne Continental

Klucz do Twojego sukcesu



KATARZYNA
ZAJKOWSKA
Redaktor naczelny

za oknami zagościło przedwiośnie. Mimo że zdarzają się jeszcze podmuchy surowego zimowego powietrza, to przyroda próbuje się już przebić przez warstwy zmarzniętej ziemi. Coraz dłuższe dni zachęcają do spędzania czasu na zewnątrz, a nowa energia pcha nas do zmian.

Zanim jednak wokół na dobre się zazieleni i po długim okresie zimowego spoczynku przyroda wreszcie obudzi się na nowo, czeka nas jeszcze jedno z najważniejszych świąt roku. Nadchodzi cudowny czas wszechobecnego odrodzenia: Wielkanoc.

W NUMERZE 1/2018 lindePartner

5 | **PRODUKT** MT15 – DOSKONAŁE NARZĘDZIE DO LEKKICH APLIKACJI

Dwukrotnie większa wydajność i podwójna oszczędność: oto niezawodny elektryczny wózek paletowy MT15 serii 1133, który znacznie poprawia efektywność wykonywanych czynności.



9 | **TEMAT NUMERU** BEZPIECZNY PRZEPŁYW MATERIAŁÓW

Linde MH od lat przeznaczając część budżetu Działu Badań i Rozwoju na poszukiwanie rozwiązań i wdrażanie projektów zwiększających bezpieczeństwo użytkowania produkowanego przez siebie sprzętu, pragnąc, by zadania w przedsiębiorstwach wykonywane były sprawnie i bez żadnych przerw. Rezultatem tego jest nasz nowy program doradczy SafetyScan opracowany we współpracy z Klientami. O jego specyfice przeczytamy w najnowszym Temacie Numeru autorstwa **MAGDALENY CHOQUET** – Dyrektora Działu Intralogistyki w Linde MH Polska.

14 | **PARTNER** MISTRZ MROŻONYCH KREACJI

Czy produkcja mrożonek to sprawa dziecinnie prosta? Na pierwszy rzut oka tak to wygląda, jednak żeby mrożonki były smaczne i zdrowe, trzeba spełnić bardzo surowe wymagania. Zacznijmy od podstaw, czyli odpowiednich i wartościowych warzyw i owoców. Takie właśnie oferuje nasz wieloletni Partner, polski producent mrożonej żywności – firma **UNIFREEZE**.

20 | **NEWS** HISTORIA SUKCESU NA SKALĘ ŚWIATOWĄ

Prosty, elastyczny i niezwykle skuteczny sygnał ostrzegawczy BlueSpot od firmy Linde MH sprzedano już ponad 150 000 razy.

22 | **NEWS** LEPSZA WIDOCZNOŚĆ – WIĘKSZE BEZPIECZEŃSTWO

Znacznie lepszy widok na widły zwłaszcza podczas składowania i pobierania towarów? To wszystko dzięki nowemu pozycjonerowi wideł **View** od firmy Linde MH.

23 | **NEWS** NOWE POMYSŁY W RAMACH WYJĄTKOWEGO KONKURSU

Linde MH wspiera inicjatywę Europejskiej Federacji Transportu Towarów i Wyposażenia Magazynowego: 'The Smart Logistics Challenge – How to Deliver, Tomorrow'.

25 | **LIFESTYLE** ZIEMIE NATCHNIONE HISTORIĄ

Majestatyczność dziewiczej przyrody, tajemniczość podziemnych przejść, średniowieczny duch miast. Oto peryferia Słowiańszczyzny wschodniej i zachodniej, bogactwo formowanej przez stulecia sfery zarówno materialnej, jak i duchowej, etniczna oraz językowa granica między polskim i ruskim żywiołem, granica religijnych wpływów Rzymu i Bizancjum. Niepowtarzalna atmosfera tego wschodniego zakątka Polski, krainy wąwozów i pól oraz zjawiskowych zamków i pałaców na długo zapada w pamięć. Witajcie na Lubelszczyźnie.

34 | **NEWS** DRUGA FAZA WPROWADZONA

Rok temu firma Linde MH wprowadziła nową grupę wózków paletowych i wózków podwójnego składowania z siedzeniami oraz platformami. Po pierwszej fazie maszyn z boczną i frontową platformą w drugim etapie zostanie wprowadzone boczne siedzenie operatora.

37 | **DZIELIMY SIĘ WIEDZĄ** KIEDY IŚĆ DO COACHA?

Natłok różnego rodzaju ofert coachingowych może wprowadzić w dezorientację i zniechęcać, warto jednak zastanowić się, czym tak naprawdę ten coaching jest i kiedy opłaca się po niego sięgnąć. O rodzajach coachingu, coachach idealnych oraz o roli coachingu w konflikcie opowiada **ANNA KOWALEWSKA** z firmy Immoqee.



Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ

Świąt Wielkanocy

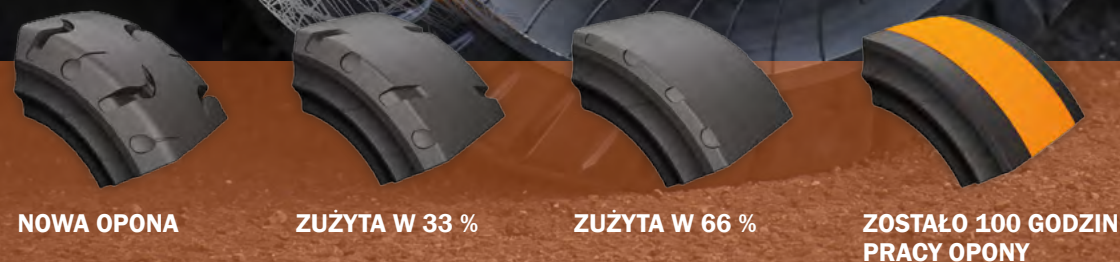
życzymy Państwu, aby ten wyjątkowy czas nappełnił Wasze serca nadzieją i radością. Niech chwile spędzone w gronie najbliższych dodadzą Wam otuchy i upłyną w miłym, wiosennym nastroju.



Redaktor naczelny: Katarzyna Zajkowska
Z-ca redaktora naczelnego: Karolina Drygiel
marketing@linde-mh.pl
Magazyn „LINDE PARTNER”
Nasz adres:
Linde Material Handling Polska Sp. z o.o.
03-044 Warszawa
ul. Płochocińska 59
tel: + 48 22 420 61 00
fax: + 48 22 420 61 01
www.linde-mh.pl
Nakład: 5 000 egz.
WYDAWNICTWO BEZPŁATNE
Wszelkie prawa zastrzeżone
All rights reserved Copyright © 2008-2018
Linde Material Handling Polska Sp. z o.o.

Czas na zmianę

TERAZ TO TAKIE ŁATWE



Trelleborg Wheel Systems opracował znaczącą innowację dla swojej opony klasy Premium. Ukazując wyraźny wizualny wskaźnik, innowacja ta pozwala dokładnie określić, kiedy Twoją oponę należy wymienić.

Innowację tę nazwaliśmy **Pit Stop Line**.

Wybierając oponę Trelleborga z Pit Stop Line zawsze wiesz, kiedy nadchodzi właściwy czas na wymianę. W ten sposób zapewniasz sobie mniej przestojów Twojego wózka widłowego, dłuższą eksploatację opony oraz największą całkowitą korzyść ze swojej inwestycji w opony.

Istotna Innowacja. Wymierna Korzyść.



MT15 DOSKONAŁE NARZĘDZIE DO LEKKICH APLIKACJI

ELEKTRYCZNY WÓZEK PALETOWY MT15 O UDŹWIGU 1500 KG SERII 1133 TO PODWÓJNA OSZCZĘDNOŚĆ. W PORÓWNA NIU DO WERSJI RĘCZNEJ ELEKTRYCZNY WÓZEK PALETOWY MT15 ZMNIEJSZA WYSIŁEK FIZYCZNY I POPRAWIA EFEKTYWNOŚĆ WYKONYWANYCH CZYNNOŚCI.

BEZPIECZEŃSTWO

Dzięki silnikowi napędu i podnoszenia wózek MT15 eliminuje wysiłek fizyczny, który może prowadzić do nadwyrężeń i urazów. Długi, nisko zamontowany dyszel zapewnia odpowiedni, bezpieczny dystans pomiędzy operatorem a wózkiem, redukując tym samym wysiłek związany ze sterowaniem. Wskaźnik rozładowania baterii połączony z automatycznym odcięciem podnoszenia przy pozostałych 20% pojemności baterii wydłuża jej żywotność.

WYDAJNOŚĆ

Bezobsługowa 85Ah bateria wytrzyma jeszcze dłużej. Dodatkowe rolki umożliwiają łatwy wjazd w paletę. Wbudowany prostownik pozwala na ładowanie baterii w dowolnym miejscu i czasie, co znacznie upraszcza obsługę. System kół podporowych zapewnia większą stabilność podczas skręcania i pozwala uniknąć rysowania posadzki.

KOMFORT

Wózek wyposażony jest w wygodne w obsłudze przyrządy sterujące jazdą i podnoszeniem. Zastosowanie kół poliuretanowych zapewnia bardzo cichą pracę w różnych aplikacjach. Kompaktowość wózka gwarantuje łatwą i dokładną manewrowość nawet w najciaśniejszych miejscach.

$$\text{🚚} + \text{👤} = \text{\$}\text{\$}\text{\$}\text{\$}\text{\$}\text{\$}$$

$$\text{👤} + \text{👤} = \text{\$}\text{\$}$$

WYDAJNOŚĆ MT15 JEST DWA RAZY WIĘKSZA NIŻ RĘCZNEGO WÓZKA PALETOWEGO

NIEZAWODNOŚĆ

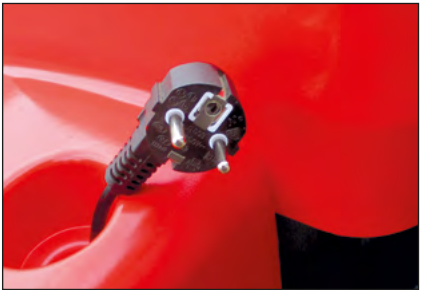
MT15 wyposażony jest w ulepszony silnik zapewniający większą wydajność i stabilność. Wytrzymała pokrywa chroni system napędowy i stopy operatora. To umożliwia osiągnięcie optymalnego poziomu jakości i niezawodności.

DOSTĘP SERWISOWY

Ulepszony silnik jazdy wydłuża czas międzyserwisowy o około 20% w porównaniu do innych wózków. Brak hydraulicznego systemu podnoszenia pozwala zredukować ilość prac serwisowych. →

CECHY

MT15 jest ekonomicznym wózkiem paletowym o udźwigu 1500 kg.
Oto doskonałe narzędzie do lekkich aplikacji.



→ Wbudowany prostownik ułatwia pracę operatorowi, który może teraz ładować wózek, gdzie i kiedy chce.



→ Wskaźnik rozładowania baterii połączony z automatycznym odcięciem podnoszenia przy pozostałych 20% pojemności baterii wydłuża jej żywotność.



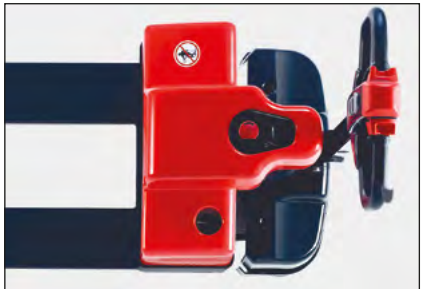
→ Wytrzymała pokrywa chroni system napędowy i stopy operatora.



→ Dodatkowe rolki umożliwiają łatwy wjazd w paletę.



→ Wytrzymałe chassis ze wzmocnionymi widłami.

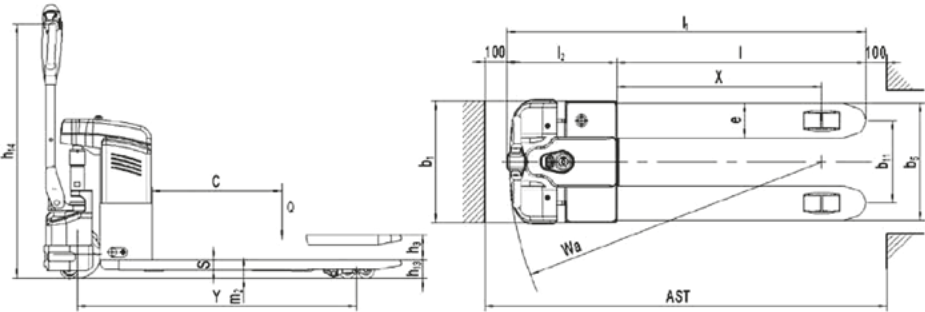


→ System kół podporowych zapewnia większą stabilność podczas skręcania i pozwala uniknąć rysowania posadzki.

BATERIE I SILNIK

Wydajne bezobsługowe baterie do różnych aplikacji:
— 2x12 V 85 Ah
— 2x12 V 64 Ah

Ulepszony silnik jazdy wydłuża czas między-serwisowy o około 20% w porównaniu do innych wózków, redukując tym samym koszty serwisowe.



WYPOSAŻENIE DODATKOWE

- 64 Ah bezobsługowa bateria
- Szerokość widel: 520 mm, 680 mm
- Długość widel: 800 mm, 1000 mm, 1220 mm
- Gumowe koło napędowe
- Pojedyncze poliuretanowe koła ładunkowe
- Krata ochronna ładunku

TERAZ W SPECJALNEJ OFERCIE

Szczegóły u Twojego doradcy handlowego
Tel. +48 22 420 81 00, www.linde-mh.pl/pl/map



W PORÓWNANIU DO RĘCZNEGO WÓZKA PALETOWEGO **MT15** ZMNIJSZA WYSIŁEK FIZYCZNY I POPRAWIA EFEKTYWNOŚĆ PRACY OPERATORA.

	Ręczny wózek paletowy	Elektryczny wózek paletowy
Wydajność	★★	★★★★★
Pracownicy	🧑🧑🧑🧑	🧑🧑
Ciężka praca	💧💧💧	💧
Zadowolenie	😞	😄
Cena	\$\$\$	\$

NOWY MAGAZYN

FINANSOWANIE WÓZKÓW WIDŁOWYCH

Twój magazyn dzięki wózkom widłowym Linde sfinansowanym przez SG Equipment Leasing Polska może być jeszcze bardziej nowoczesny i lepiej sprostać wyzwaniom konkurencji. Finansujemy nowe, a także używane wózki widłowe, oraz szerokie spektrum maszyn i pojazdów.

kontakt:

Anna Rybacka
tel. kom +48 608 537 700
anna.rybacka@sgef.pl

www.sgef.pl/leasing-pojazdow.html



BUILDING TEAM SPIRIT
TOGETHER

SOCIETE GENERALE
Equipment Finance



Linde Safety Scan

**BEZPIECZNY
PRZEPŁYW
MATERIAŁÓW**

Tam, gdzie nie występują wypadki, zadania wykonywane są sprawnie i bez żadnych przerw.

Linde Material Handling od lat przeznacza znaczną porcję budżetu Działu Badań i Rozwoju (R&D) na poszukiwanie rozwiązań i wdrażanie projektów zwiększających bezpieczeństwo użytkownika produkowanego przez siebie sprzętu. Oprócz cech samych wózków widłowych istotne są różnorodne systemy asysty, takie jak dynamiczna kontrola masztu „DMC” w wózkach typu reach truck lub popularne niebieskie światło ostrzegawcze „Blue Spot”. Innym ważnym elementem, na którym koncentrują się wysiłki Linde, jest rozległy program szkoleń „Zero Wypadków” umożliwiający naszym Klientom regularne aktualizowanie wiedzy swoich pracowników poczynając od podstawowej obsługi sprzętu poprzez ergonomię jazdy aż do warsztatów poświęconych konkretnym zagadnieniom bezpiecznego poruszania się w zagęszczonych przestrzeniach produkcji lub magazynu.

Mimo to zdarzenia wypadkowe nadal mają miejsce. Dlatego w Linde zadaliśmy sobie pytanie: w jaki sposób możemy jeszcze pomóc naszym Klientom w osiągnięciu takich korzyści, jak:

- znaczna redukcja kolizji i wypadków,
- mniej przerw w pracy,
- wyższa produktywność,
- odczuwalne zwiększenie bezpieczeństwa w transporcie wewnętrznym,
- zadowolenie pracowników oraz kadry nadzorującej pracę w magazynie?

Odpowiedzią jest nasz nowy program doradczy SafetyScan opracowany we współpracy z Klientami z różnorodnych branż. W efekcie stworzyliśmy kompleksowe rozwiązanie, które pozwala na:

- pełne przebadanie istniejącego w danej firmie wewnętrznego transportu materiałów oraz interakcji urządzeń z ludźmi,
- przedstawienie obiektywnych, konkretnych rekomendacji opracowanych przez ekspertów w zakresie transportu wewnętrznego w środowiskach produkcyjnych oraz centrach dystrybucji.

A JAK SAFETYSKAN WYGLĄDA W PRAKTYCE? Najlepiej przedstawić to na konkretnych przypadkach. Zaczniemy od firmy zajmującej się produkcją maszyn, która w minionym roku zwiększyła liczbę linii produkcyjnych, co spowodowało znaczny wzrost ruchu wózków widłowych przy jednoczesnym zwiększeniu liczby osób poruszających się pieszo. →



MAGDALENA
CHOQUET

Dyrektor
Działu
Intralogistyki,
Linde MH
Polska

Przy flocie 32 wózków różnego typu oraz około 200 pracowników produkcji i magazynu komponentów firma ponosiła znaczne koszty związane z incydentami w ruchu wewnętrznym oraz uszkodzeniami w infrastrukturze. Mimo zmian w usytuowaniu urządzeń na produkcji pracownicy korzystali ze starych dróg komunikacji i ruch na styku magazyn-produkcja odbywał się w chaotyczny sposób. Firma chciała zwiększyć ogólne bezpieczeństwo w środowisku pracy, aby uzyskać większe zadowolenie kadry i zmniejszyć poziom absencji.

Rekomendacje zaproponowane przez naszego eksperta SafetyScan obejmowały zarówno kwestie techniczne, jak i organizacyjne. Te pierwsze zawierały:

- wprowadzenie systemu redukcji prędkości wózków w dedykowanych strefach wewnątrz hali produkcyjnej i w magazynie,
- montaż „Blue Spot” z przodu, a „Red Spot” z tyłu wybranych wózków,
- system redukcji prędkości przy wjeździe do magazynu z zewnątrz.

Rekomendacje organizacyjne koncentrowały się natomiast na systemie zarządzania wizytami gości na produkcji i w magazynie, wprowadzeniu bardziej czytelnego oznaczenia przejść dla pieszych oraz zróżnicowanej kolorystyki kamizelek odblaskowych w zależności od miejsca pracy. Dzięki holistycznej metodologii SafetyScan nasi eksperci mogli zaproponować Klientowi zarówno sprawdzone narzędzia dostępne w obszernej ofercie Linde, jak i specjalnie przygotowane rozwiązania opierające się na najnowszych technologiach śledzenia pozycji wózków w zamkniętych pomieszczeniach.

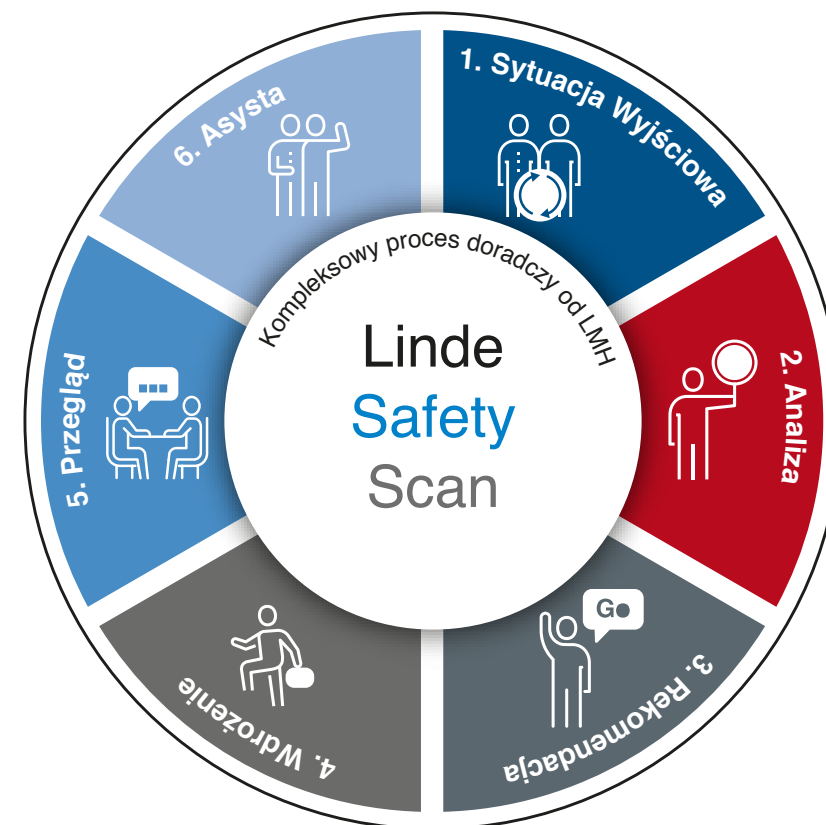
Jednym z ważniejszych wyników konsultacji i warsztatów było uświadomienie sobie przez naszego Klienta faktu, jak znaczne koszty ponosi w związku z regularnymi incydentami. Koszty te rozproszone były w budżetach różnych działów i dopiero zebranie ich w jednym arkuszu roboczym pokazało, jak znaczne będą wymierne korzyści finansowe po wprowadzeniu rekomendacji przygotowanych po przeprowadzeniu SafetyScan.

Z naszych doświadczeń wynika, że firmy, które decydują się na wprowadzenie rekomendacji, odnotowują w ciągu pierwszych

12 miesięcy przeciętnie 45% oszczędności w kosztach związanych z utrzymaniem ruchu oraz w kosztach pracowniczych.

Program SafetyScan odpowiada na zapotrzebowanie kilku kluczowych interesariuszy w każdym przedsiębiorstwie. Dla Kierowników Utrzymania Ruchu oraz Kierowników Magazynów czy Produkcji istotne jest utrzymanie niskich kosztów napraw floty, płynne i nieprzerwane procesy oraz wysoka utylizacja sprzętu. Z kolei przedstawiciele Działu Zakupów chcą pozyskać sprzęt w dobrych cenach w stosunku do jego jakości z wbudowanymi cechami zapewniającymi bezpieczeństwo od dostawcy, który może wesprzeć dział produkcyjny swoją wiedzą na temat najbardziej optymalnej organizacji przepływu towarów. Perspektywa Specjalistów ds. BHP to przede wszystkim jak najniższa liczba wypadków oraz bezpieczne środowisko pracy. Dyrektor Zakładu lub Dyrektor Zarządzający chcą natomiast uzyskać wysoki poziom produktywności, nieprzerwane procesy, wypełnienie regulacji dotyczących BHP oraz „Zero Wypadków” w polityce wewnętrznej firmy, a także niskie koszty utrzymania sprzętu.

Specjalne taśmy ledowe zwiększają widoczność wózków i są uzupełnieniem systemów luster montowanych w magazynach.



PROGRAM SafetyScan ZBUDOWANY JEST Z SZĘŚCIU CZYTELNIE OKREŚLONYCH ETAPÓW:

1. **SYTUACJA WYJŚCIOWA** – w którym określamy wymagania Klienta oraz zakres badania SafetyScan.
2. **ANALIZA** – w którym wspólnie z przedstawicielami Klienta określamy, badamy i analizujemy obszary wysokiego ryzyka; ten etap ma formę warsztatu i obejmuje wizytę w magazynie lub na produkcji w celu zebrania odpowiedniej dokumentacji (także zdjęciowej).
3. **REKOMENDACJA** – w którym przedstawiamy rezultaty badania wraz z listą konkretnych rekomendacji (technicznych oraz organizacyjnych) w formie raportu.
4. **WDROŻENIE** – w którym wspieramy Klienta we wdrożeniu wybranych (lub wszystkich) zarekomendowanych rozwiązań.
5. **PRZEGLĄD** – w którym po upływie określonego z góry czasu dokonujemy wspólnie z Klientem oceny korzyści wynikających z wcześniej wdrożonych rozwiązań.
6. **ASYSTA** – w którym dzięki pełnej dokumentacji przeprowadzonego SafetyScan oraz Przeglądu wspieramy Klienta w ciągłym dążeniu do poprawy bezpieczeństwa w środowisku pracy.

Przez cały czas Klient ma dokładną wiedzę o zakresie realizowanego badania, a przede wszystkim samodzielnie określa z ekspertem Linde wymagania i priorytety badania w trakcie interaktywnego warsztatu. Rekomendacje, które otrzymuje Klient, są ściśle powiązane z obserwacjami i analizą konkretnych sytuacji w konkretnym środowisku pracy i odnoszą się do rzeczywistych potrzeb konkretnej organizacji.

Dla przykładu: przy dużym ruchu pieszych w magazynie czy na produkcji radykalne zwiększenie bezpieczeństwa uzyskuje się poprzez wprowadzenie detektorów obecności pieszego Linde Safety Guard. Z kolei specjalne taśmy ledowe w kolorze białym (naklejone z przodu na maszynie) i w kolorze czerwonym (naklejone z tyłu na słupkach kabiny) zwiększają widoczność wózków i są uzupełnieniem systemów luster montowanych w magazynach.

Analiza pracy wózków i tras przejazdu w połączeniu z oceną transportowanego ładunku pozwala na lepszy dobór sprzętu na etapie zakupu lub wymianę części floty: przy transporcie dużych gabarytów niezbędne jest wyposażenie kabiny w obracany fotel operatora, dzięki czemu jazda do tyłu jest bezpieczna zarówno dla operatora, jak i pieszych oraz infrastruktury.

SafetyScan pozwala na znalezienie rozwiązań dla każdego typu magazynu i w halach produkcyjnych: w wąskich korytarzach świetnie sprawdzają się kamery 360 stopni pokazujące operatorowi obraz dookoła wózka, a przy podnoszeniu ładunków na duże wysokości kamery zamontowane na widłach zapewniają precyzyjne i bezpieczne operowanie ładunkiem.

Rozwiązania proponowane w wyniku przeprowadzenia SafetyScan obejmują także całkowicie dedykowane opracowania na potrzeby konkretnego magazynu. Możliwe są również projekty pilotażowe pozwalające na wprowadzenie śledzenia ruchu pojazdów i wykorzystanie zebranych danych do analizy natężenia ruchu na poszczególnych drogach transportowych i ich przecięciach. Wyniki takich analiz mogą zaowocować wprowadzeniem na stałe zmian w trasach przejazdu wózków i ciągów pieszych połączonych z redukcją prędkości.

NA ZAKOŃCZENIE

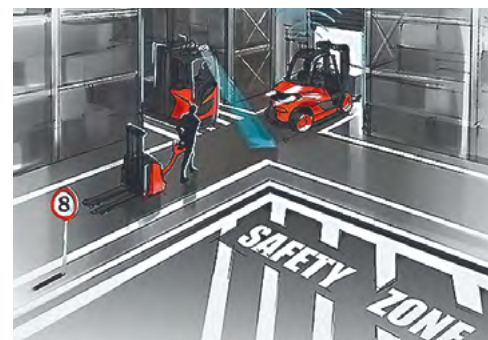
Jeszcze jeden przykład firmy, tym razem z branży spożywczej, która zdecydowała się na wykorzystanie programu SafetyScan do porównania stanu bezpieczeństwa w kilku międzynarodowych centrach dystrybucji.

Pierwszy Linde SafetyScan miał miejsce w centrum dystrybucyjnym o powierzchni 25 000 m², gdzie zatrudnionych jest 250 osób. Flota 32 wózków składa się z maszyn typu reach truck (8 sztuk), wózków czołowych gazowych LPG (1 sztuki) oraz wózków czołowych elektrycznych (23 sztuk).

Sytuacja wyjściowa:

- dużo zmian w magazynie: nowy sprzęt, zwiększenie zatrudnienia,
- znaczna liczba interakcji pomiędzy konwencjonalnymi wózkami, pojazdami AGV i pieszymi,
- wysoka liczba skrzyżowań i przecinających się dróg transferu materiałów.

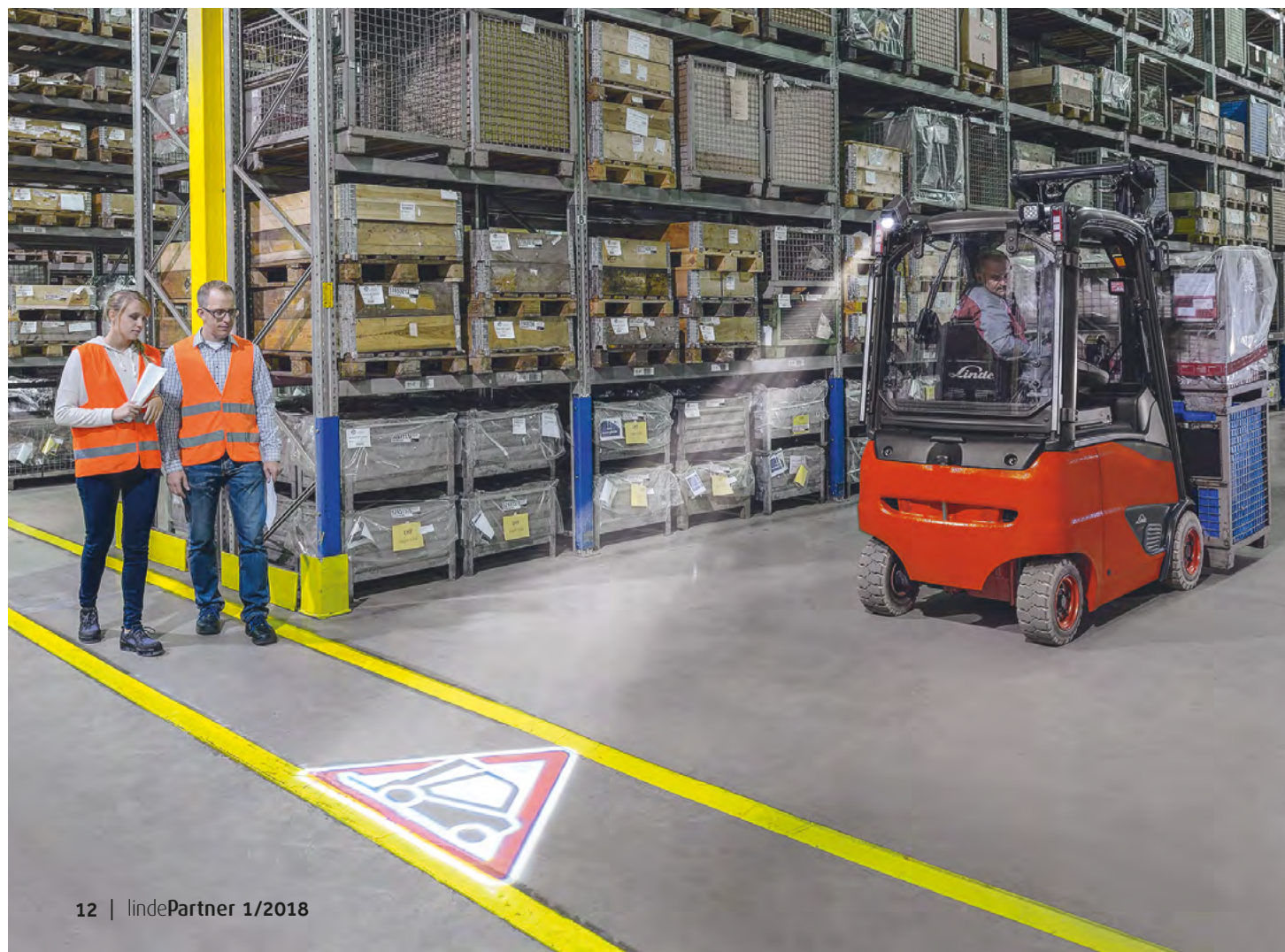
Po niemal dwudniowym warsztacie eksperci Linde przedstawili szczegółowy raport zawierający rekomendacje zarówno techniczne, jak i organizacyjne. Do głównych rekomendacji technicznych należały automatyczny system redukcji prędkości dla wózków konwencjonalnych, a także śledzenie tras przejazdu zarówno wózków konwencjonalnych, jak i pojazdów AGV, które związane było z wizualizacją tras przejazdów wózków w rzeczywistym czasie wykonywania operacji. Rekomendacje organizacyjne natomiast obejmowały: propozycję nowego rozwiązania przejść dla pieszych, wprowadzenie zróżnicowanej kolorystyki kamizelek odblaskowych w zależności od miejsca pracy, wyznaczenie i precyzyjne oznaczenie stref buforowych w magazynie.



PROGRAM LINDE SafetyScan DOSTĘPNY BĘDZIE OD KWIETNIA BIEŻĄCEGO ROKU.

Już teraz zapraszamy do kontaktu
z naszym krajowym ekspertem
Arkadiuszem Szwedą:
Arkadiusz.Szweda@linde-mh.pl

Przykład wdrożenia rekomendowanego rozwiązania.



SOLIDEAL RES 550
SERIA MAGNUM

SOLIDEAL RES 660
SERIA XTREME

SOLIDEAL RES 330

WE HANDLE IT

MAKSYMALNA ŻYWOTNOŚĆ PRZY INTENSYWNYM UŻYTKOWANIU

Stworzone, by sprostać każdemu wyzwaniu z zakresu potrzeb rynku transportu wewnętrznego (Material Handling), takich jak szybsza jazda maszyny, zwiększone możliwości podnoszenia ładunków, czy też zwiększenie efektywności energetycznej (oszczędność baterii trakcyjnych) w celu zapewnienia rozwiązania o najniższych kosztach eksploatacji (LOCS). Odkryj możliwość doboru opon do intensywności użytkowania dla wybranej przez siebie aplikacji na stronie:

maximumlifespan.camso.co/pl

Camso Polska S.A.

ul. Trakt Brzeski
35 05-077 Warszawa
tel. 22 783 35 89-90
biuro@camso.co

camso.co



DAWNIJ
CAMOPLAST
SOLIDEAL



MISTRZ MROŻONYCH KREACJI



UNIFREEZE

MISTRZ MROŻONYCH KREACJI

Wydawać by się mogło, że produkcja mrożonek to sprawa dziecinnie prosta. Przecież wystarczy mieć świeże warzywa lub owoce, zamrozić je i już mamy gotowy produkt. Na pierwszy rzut oka tak to właśnie wygląda, jednak żeby mrożonki były smaczne i zdrowe, trzeba spełnić bardzo surowe wymagania. Zaczniemy więc od podstaw: odpowiednich i wartościowych warzyw i owoców, które firma Unifreeze czerpie z okolic jednego z najczystszych ekologicznie regionów Europy: Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego.

Ostatnie zlodowacenie pozostawiło tu po sobie zróżnicowaną rzeźbę terenu. Zasilane wodami z licznych źródeł rzeki Brynica i Górzanka przecinają poprzetykane gdzieś niedługo potem zaczęto się jednak interesować produkcją i eksportem mrożonych owoców, uznając, że mogłoby to stanowić efektywne przedsięwzięcie. Eksporterzy cieszyli się wówczas pewnymi przywilejami – za każdy przychód z eksportu mogli sprzedawać dewizy po kursie trzykrotnie wyższym od oficjalnego – było więc wysoce prawdopodobne, że inwestycja szybko się zwróci. Ponieważ Spółdzielnia posiadała ziemię, już w 1988 roku rozpoczęło pierwsze nasadzenia owoców: wiśni, truskawek i czarnej porzeczki. Suszarnie przeprojektowano na zamrażalnię, a w następnym roku we wrześniu podpisano umowę z bankiem, uzyskując kredyt dewizowy. Zmiany ustrojowe spowodowały jednak, że pod koniec 1990 roku zadłużenie przedsiębiorstwa znacznie wzrosło i najlepsza niegdyś Spółdzielnia prawie upadła.



SĄSIEDZTWO GÓRZNIENSKO-LIDZBARSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO BEZPOŚREDNIO WPŁYWA NA PRODUKCJĘ. TYM, CO WYRÓŻNIA FIRMĘ UNIFREEZE NA TLE INNYCH ZAKŁADÓW ZAMRAŻALNICZYCH, JEST BLISKOŚĆ BAZY SUROWCOWEJ – WARZYWA I OWOCE ROSNĄ TUŻ PRZY ZAMRAŻALNI, DZIĘKI TEMU CZAS POMIĘDZY ZBIOREM A ZAMROŻENIEM JEST OGRANICZONY DO MINIMUM. WARUNKUJE TO WYSOKĄ JAKOŚĆ POZYSKANEGO SUROWCA ORAZ ZACHOWANIE WSZYSTKICH WARTOŚCI ODŻYWCZYCH W ZAMROŻONYCH PRODUKTACH.

HISTORIA PEŁNA DETERMINACJI

O charakterze firmy zdecydował poniekąd przypadek. Pod koniec lat 80. ubiegłego wieku Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Górzno podjął decyzję, by przetwarzać ziemniaki. Z racji tego, że uzyskiwane plony były znacznie wyższe, niż zakładała średnia, zaplanowano wytwarzanie suszy ziemniaczanych. Niedługo potem zaczęto się jednak interesować produkcją i eksportem mrożonych owoców, uznając, że mogłoby to stanowić efektywne przedsięwzięcie. Eksporterzy cieszyli się wówczas pewnymi przywilejami – za każdy przychód z eksportu mogli sprzedawać dewizy po kursie trzykrotnie wyższym od oficjalnego – było więc wysoce prawdopodobne, że inwestycja szybko się zwróci. Ponieważ Spółdzielnia posiadała ziemię, już w 1988 roku rozpoczęło pierwsze nasadzenia owoców: wiśni, truskawek i czarnej porzeczki. Suszarnie przeprojektowano na zamrażalnię, a w następnym roku we wrześniu podpisano umowę z bankiem, uzyskując kredyt dewizowy. Zmiany ustrojowe spowodowały jednak, że pod koniec 1990 roku zadłużenie przedsiębiorstwa znacznie wzrosło i najlepsza niegdyś Spółdzielnia prawie upadła.

Firma jednak obroniła się – i to z jakim sukcesem. Znalaziono inwestora, warszawskiego Uniwersała, wydzielono nowy obiekt w spółkę prawa handlowego Unifreeze, po 10 latach wykupiono udziały Uniwersału, zaś w 2005 roku spłacono ostatnią ratę kredytu dewizowego. Zakład przetrwał trudny okres. Te pierwsze 15 lat istnienia firmy Unifreeze to historia ludzi o wyjątkowej determinacji. Od momentu spłacenia kredytu – dzięki nakładowi inwestycyjnym i ciągłemu doskonaleniu procesów – firma rozwija się w imponującym tempie, a liczby mówią same za siebie: od 2006 do 2016 roku nasz Partner może pochwalić się wzrostem sprzedaży aż o 267%, kapitału własnego o 223%, zatrudnienia o 135%, średniego wynagrodzenia o 215%, zaś sumą bilansową o 200%.

ZAMRAŻANIE NA PIĄTKĘ

Unifreeze Sp. z o.o. jest polskim producentem mrożonej żywności, który dzięki wieloletniemu doświadczeniu w branży oraz określonym ideom działalności tworzy najwyższej jakości produkty. Realizując koncepcję stałego rozwoju, Spółka znajduje uznanie nie tylko na polskim, ale również na międzynarodowym rynku.

Podstawową działalnością firmy jest skup, zamrażanie oraz sprzedaż owoców i warzyw. **Strategia? Produkcja jak najlepszych produktów, które zadowolą każdego klienta, produktów, które spełniają wymogi prawne, a przy tym są w pełni bezpieczne dla konsumenta.**

Firma Unifreeze specjalizuje się w produkcji mrożonych truskawek, wiśni bez pestek, malin, ekologicznej aronii, porzeczek, śliwek, jeżyn, rabarbaru, szpinaku, kalafiorów, brokułów, fasoli szparagowej, cebuli, ziarna i kielków fasoli. Posiada również produkty uzupełniające, m.in. zielone smoothie czy też mrożone warzywa przyprawowe, tj.: kopek, pietruszkę i szczypiorek, a niebawem także bazylię, oregano i tymianek. Produkty sprzedawane są na rynek zagraniczny i polski, zarówno solo, jak i jako mieszanki (tzw. miksy). Niedawnym sukcesem naszego Partnera jest sprzedaż miksów owocowych w pudełkach bezpośrednio do sieci angielskiej.

Od początku istnienia firmy flagowym jej produktem była najwyższej jakości mrożona truskawka, która obecna jest nawet w herbie miejscowej drużyny piłkarskiej. Obecnie jednak pierwsze miejsce w czołówce zajmuje szpinak – Unifreeze jest jedyną firmą w kraju produkującą mrożone całe liście

szpinaku w formie brykietów. Linia do jego produkcji to zestaw urządzeń na najwyższym światowym poziomie.



WŚRÓD LICZNYCH NAGRÓD NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWE WYRÓŻNIENIE STANOWI GODŁO PROMOCYJNE „TERAZ POLSKA”, KTÓRE FIRMA UNIFREEZE OTRZYMAŁA W 2008 ROKU ZA MROŻONY SZPINAK – CAŁE, MŁODE LIŚCIE W BRYKIETACH. JEST TO ABSOLUTNIE UNIKATOWY PRODUKT W INNOWACYJNEJ FORMIE, KTÓRY WYZNACZYŁ NOWE TRENDY KULINARNE. STANOWI IDEALNY DODATEK DO MIĘSA, MAKARONÓW, ZAPIEKANEK LUB NADZIENIE DO NALEŚNIKÓW CZY PIEROGÓW. WYŚMIENIE SMAKUJE RÓWNIEŻ JAKO SAMODZIELNE DANIE. PRODUKT FINALNY ZOSTAŁ STWORZONY Z NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI SUROWCA – Poddano go precyzyjnemu procesowi zamrażania, dzięki któremu zachowuje pełnię witamin i soli mineralnych.

OD POLA DO STOŁU

Własna baza surowcowa zapewnia wysoką jakość produktów. Uprawy są integrowane – to znaczy, że wszystkie procesy znajdują się pod stałą kontrolą, a używane środki chemiczne odpowiadają określonym przepisom prawnym i są tak dobierane, aby nie zanieczyszczały uprawianych roślin, dzięki czemu wyroby firmy Unifreeze są czyste biologicznie. Cały proces technologiczny poczynając od badania gleby przed posadzeniem roślin poprzez nawożenie, opryski, sposób i termin zbioru aż do momentu zamrożenia jest kontrolowany, badany chemicznie i mikrobiologicznie oraz w pełni ewidencjonowany. Ogromnym atutem jest ponadto wspomniana wcześniej lokalizacja – uprawy położone są w bardzo czystym regionie kraju, tzw. Zielonych Płucach Polski, co nadaje wyjątkowy charakter produktom firmy Unifreeze.

Produkcja owoców i warzyw spełnia normy ISO 22000 i BRC Global Standard. Normy te gwarantują pełną identyfikowalność, czyli możliwość odtworzenia i śledzenia żywności poprzez wszystkie etapy produkcji, przetwórstwa i dystrybucji – wszystko w myśl koncepcji „od pola do stołu”. Poza własnymi produktami firma dystrybuje mrożone produkty różnego typu, np. lody czy mrożoną pizzę.

Oprócz dobrego surowca trzeba mieć jeszcze gdzie oraz czym go przetwarzać. Firma Unifreeze jest właścicielem trzech obiektów zamrażalniczych: nowoczesnego pod względem technicznym i technologicznym obiektu produkcyjnego w Miesiączkowie koło Górną, składowo-dystrybucyjnego w Płocku oraz dystrybucyjnego w Czarnowie.



ZIELONE SMOOTHIE

Zdrowy tryb życia to już nie chwilowa moda, a trend stale zyskujący na popularności. Szukasz energetycznego kopa, sposobu na zrzućnię zbędnych kilogramów czy lepsze samopoczucie i oczyszczenie organizmu z toksyn? Jeżeli zależy Ci na którejś z tych rzeczy, picie zielonych koktajli jest właśnie dla Ciebie! Smoothie są dobrym rozwiązaniem dla osób, które chcą wprowadzić do swojej diety wszystkie niezbędne składniki mineralne, witaminy w przyjemnej oraz smacznej formie.

Rocznie nasz Partner produkuje około 30 tysięcy ton mrożonek, w tym 8 tysięcy ton owoców i 22 tysiące ton warzyw. Dodatkowo dzięki bardzo nowoczesnym przesuwym regałom wysokiego składowania magazynowanie produkcji odbywa się w odpowiednich i profesjonalnych warunkach. W swoich magazynach firma Unifreeze może pomieścić aż 9 tysięcy ton zamrożonych owoców i warzyw.

Jakość mrożonek naszego Partnera docenili nie tylko Polacy. Produkty Unifreeze są w większości eksportowane na rynki Unii Europejskiej, Skandynawii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Chin, Izraela i Rosji. W Polsce mrożonki sprzedawane są w sieci hurtowej oraz we własnej sieci detalicznej wyłącznie pod własną marką.

JAKOŚĆ TO PRIORYTET

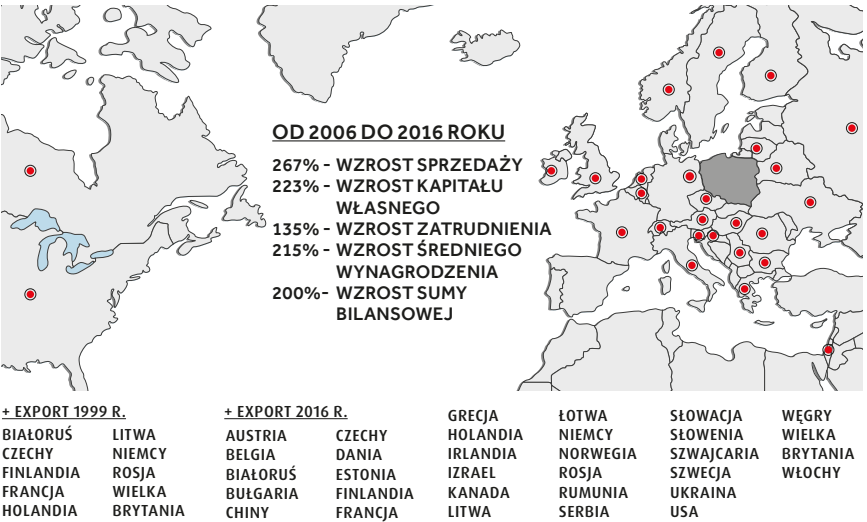
Unifreeze to firma zarządzana nowocześnie i dynamicznie. Ogromna wiedza, doświadczenie i trafność podejmowanych przez Zarząd decyzji stworzyły jeden z najbardziej rozwiniętych technologicznie zakładów w branży. Profesjonalizm i zaangażowanie pracowników działu handlu owocują corocznym wzrostem sprzedaży. Efektywna organizacja pracy oraz zarządzanie poprzez jakość pracy

i bezpieczeństwo produkcji mają niebagatelny wpływ na obniżenie kosztów i zwiększenie dostępności produktów naszego Partnera dla przeciętnego konsumenta.

Priorytetem firmy jest najwyższa jakość produktów. Dlatego w 1998 roku pod nadzorem Lloyds Register Quality wdrożono system zarządzania zgodny z normą ISO 9002:1994, w lipcu 2002 roku system zgodny z normą EN ISO 9001:2000 oraz system analizy zagrożeń i kontroli punktów krytycznych HACCP. Od października 2004 roku produkcja jest dodatkowo nadzorowana wspomnianym wcześniej międzynarodowym systemem bezpieczeństwa żywności BRC, a od czerwca 2009 roku wszystkie procesy produkcyjne przebiegają w oparciu o system zarządzania bezpieczeństwem żywności dla organizacji w łańcuchu żywności ISO 22000:2005. Potwierdzeniem słuszności obranego kierunku rozwoju firmy Unifreeze są liczne nagrody zarówno regionalne, jak i ogólnopolskie oraz międzynarodowe.

NAGRODY

Firma Unifreeze ze względu na wysoką jakość produktów oraz liczne certyfikaty potwierdzające wysokie normy związane z produkcją owoców i warzyw zdobywa corocznie dużą liczbę nagród na imprezach i konferencjach branżowych. Oprócz godła „Teraz Polska” do najważniejszych z nich należą m.in.: Lider rynku, Liderzy Eksportu, Liderzy Marki, Euro Leader, Gazeta Biznesu. Firma wspiera także akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy „Policz się z cukrzycą”.



UNIFREEZE GÓRZNO
SEZON 2015/2016

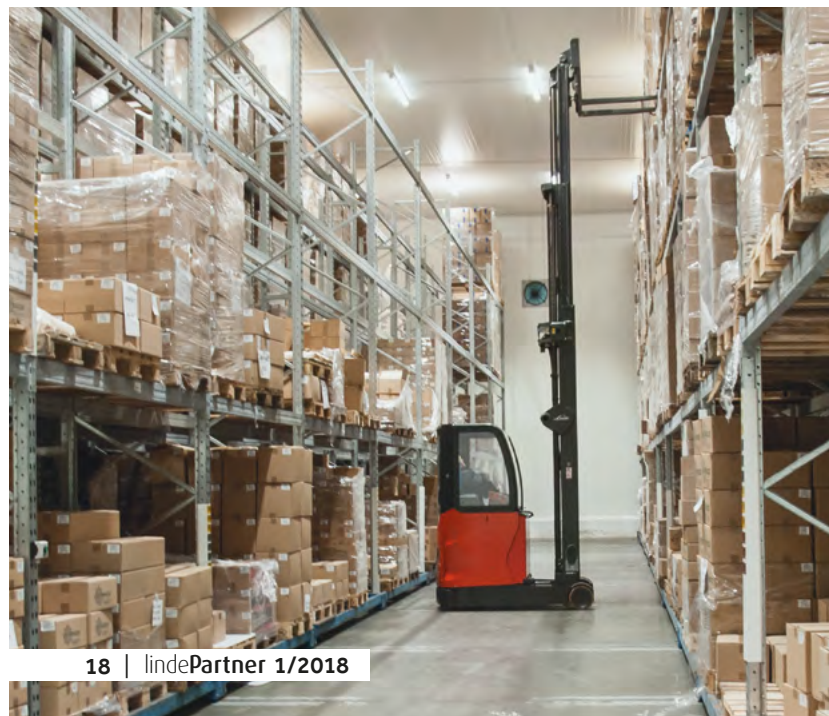
CZYSTA GRA

Spośród innych zakładów z tej branży naszego Partnera wyróżnia prospołeczny model zarządzania oraz wysoka etyka biznesowa potwierdzona uzyskaniem Złotego Certyfikatu Firmy Fair Play. W trosce o zdrowie swoich pracowników i ich rodzin wybudowano boisko sportowe. Zaangażowanie w aktywny rozwój młodzieży zaowocowało awansem zakładowej drużyny Unifreeze do ekstraklasy damskiej piłki nożnej. Dziewczyny dzielnie radzą sobie na boiskach całej Polski, przynosząc firmie nieopisaną radość i dumę.

Klub Sportowy Unifreeze powstał w 1992 roku z inicjatywy ówczesnego Prezesa Chłodni Unifreeze Janusza Majtacza oraz członka Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Nowe Pole w Górznie Bogusława Ostrowskiego. Przez minione lata nazwa klubu kilkakrotnie nieznacznie się zmieniła – nigdy jednak nie zabrakło w niej nazwy firmy Unifreeze jako głównego sponsora piłkarzy z Miesiączkowa. Dzięki tej inicjatywie dzieci i młodzież mają wyjątkową możliwość spędzania czasu wolnego w sposób aktywny i rozwijający.



Nowe wózki wysokiego składowania R14HD serii 1120 z podgrzewanymi szybami doskonale sprawdzają się w wymagających warunkach mroźni



Unifreeze to firma nowoczesna, dynamicznie rozwijająca się i zawsze skoncentrowana na potrzebach klienta.

HISTORIA WSPÓŁPRACY

POMIĘDZY FIRMĄ

UNIFREEZE SP. Z O.O. A LINDE MH POLSKA

Historia współpracy pomiędzy naszymi firmami sięga końca lat osiemdziesiątych, kiedy to zostały zakupione pierwsze maszyny typu reach truck. Wózki wysokiego składowania pracowały u Klienta przez wiele lat, aż w 2003 roku nasz Partner ponownie zdecydował się na „szytą na miarę” ofertę Linde, która doskonale odpowiadała szczególnym wymaganiom Spółki jako firmy operującej w produkcji mrożonek.

Pierwszy zakup stanowiły wówczas dwa wózki wysokiego składowania R16S serii 115 w wersji mroźniczej. Operatorzy szybko docenili ergonomiczność i intuicyjność obsługi nowych maszyn, które bez problemu spełniły specyficzne wymagania podyktowane trudnymi warunkami panującymi w mroźni, gdzie temperatura wynosi -22°C . Wysoki komfort pracy zdecydowanie zwiększył jej wydajność, a osobiste przekonanie się o korzyściach płynących z wyboru oferty Linde nie pozwoliło długo czekać na kolejny zakup tego samego typu maszyn. Obszar działania naszych wózków obejmował wówczas głównie doskonale wyposażoną w regały paletowe oraz korytarze prowadzące do doków załadunkowych mroźnię wysokiego składowania.

W kolejnych latach wraz z rozwojem firmy Unifreeze niezbędnym stało się poszerzenie floty wózków. Bezawaryjność, łatwość obsługi, a przede wszystkim zadowolenie z doskonale radzących sobie w trudnych warunkach mroźniczych maszyn zaowocowało zakupem następnych wózków Linde. Tym razem były to czołowe elektryczne wózki E14 i E16 serii 386 przeznaczone do załadunku gotowego produktu na samochody dostawcze. Wózki serii 386 – dzięki swej zwrotności oraz szybkości działania – doskonale sprawdziły się w poszczególnych procesach obsługi.

Z początkiem 2017 roku w firmie Unifreeze oddano do użytku nową część magazynową o powierzchni 1760 m². W rezultacie, będąc w posiadaniu nowoczesnego magazynu o pojemności 5600 miejsc paletowych, nasz Partner zainteresował się nowymi wózkami wysokiego składowania serii 1120. Oczekiwania Klienta były bardzo precyzyjne, a istotny wpływ na dobór wózków miały zarówno wysokość podnoszenia, jak i wysokość masztu w stanie złożonym. Dzięki nowej koncepcji masztu ze wzmocnionymi profilami, które umacniają go i redukują odkształcenia, a także zwiększając udźwig resztkowy, udało się dobrać wózek idealny. Nasz Partner zamówił dwie maszyny Linde R14HD z kabinami mroźniczymi, które oprócz standardowego wyposażenia posiadają także podgrzewane szyby, dzięki czemu praca operatora jest nie tylko bardziej komfortowa, ale także bezpieczna. Zastosowany system intercom pozwala operatorowi zachować kontakt z otoczeniem bez otwierania drzwi, eliminując w związku z tym ryzyko spadku temperatury wewnątrz kabiny.



Na zdjęciu od lewej: Adam Andrzejczak (Linde MH) i Sławomir Krajnik (Prezes Zarządu firmy Unifreeze) w siedzibie firmy w Miesiączkowie.

Dzięki fachowemu doradztwu i niewątpliwemu zaufaniu, jakim obdarzył nas Klient, udało się również sprostać kolejnemu wyzwaniu – w najbliższym czasie do firmy Unifreeze zostanie dostarczony nowy wózek T20SP w wersji mroźniczej. Został on na specjalne zamówienie doposażony w daszek ochronny. Podczas pracy operator przejeżdża wielokrotnie przez kurtyny zabezpieczające każdą komorę mroźniczą przed wahaniami temperatury – daszek znacznie zwiększy bezpieczeństwo pracownika. Dodatkowym atutem wózka T20SP jest idealna pozycja jazdy pod kątem 45°, która ma kluczowy wpływ na komfort pracy operatora.

OBECNIE FLOTA KLIENTA SKŁADA SIĘ W WIĘKSZOŚCI Z WÓZKÓW MARKI LINDE:

- R14HD seria 1120-00 x 2 sztuki,
- R14S Active seria 115-12.0 x 2 sztuki,
- R16S Active seria 115-12.0 x 2 sztuki,
- R20S Active seria 115-12.0 x 1 sztuka,
- E16 seria 386-02 x 2 sztuki,
- E14 seria 386-02 x 2 sztuki,
- H35T seria 393-02 x 1 sztuka.

Wieloletnia współpraca, szybka pomoc w rozwiązywaniu trudnych sytuacji na stałe wpisanych w działalność biznesową, wzajemne zaufanie i ciągła wymiana doświadczeń niosą w moim przekonaniu perspektywę dalszego korzystnego rozwoju ważnych dla obu stron relacji biznesowych.

DZIĘKUJEMY ZA OKAZANE NAM ZAUFIANIE! POLECAMY NASZE USŁUGI DORADCZO-TECHNICZNE PRZY DOBORZE URZĄDZEŃ MARKI LINDE DO KAŻDEJ, NAWET NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCEJ APLIKACJI.

Adam Andrzejczak
Doradca Techniczno-Handlowy
Linde MH Polska, o/Pruszcz Gdański



Linde BlueSpot to historia sukcesu – został sprzedany już ponad 150 000 razy. Nic dziwnego, ponieważ diody LED gwarantują wyraźny wzrost bezpieczeństwa pracy.

NIEBIESKA DIODA LED OSTRZEGA W NIENARZU-CAJĄCY SIĘ SPOSÓB

Inżynierowie Linde zaproponowali inne rozwiązanie: niebieską diodę LED zamontowaną na wózku widłowym, która wyświetla na podłożu sygnał ostrzegawczy zgodnie z kierunkiem jazdy maszyny. Rozwiązanie to, które może być zamówione na nowym wózku lub doposażone na już jeżdżącym, gwarantuje znaczny wzrost bezpieczeństwa przy niskich kosztach inwestycji.

BlueSpot okazał się tak wielkim sukcesem, że stał się w branży powszechnie znaną marką. *Klienci z wielu różnych sektorów pytają o BlueSpot – mówi Bergmann.* Oryginał nadal dostępny jest wyłącznie w Linde, a nazwa to oczywiście zastrzeżony znak towarowy. *Mimo że koncepcja ta była już wielokrotnie powielana, jesteśmy dumni z faktu, że nasz pomysł zapobiegł prawdopodobnie niezliczonym wypadkom – zarówno u nabywców oryginalnego BlueSpot, jaki i w innych przypadkach.*

Oprócz prostoty system przekonuje Klientów także swoją elastycznością: BlueSpot może być używany do jazdy do tyłu i do przodu. Dzięki temu, że ostrzega na długo przed ewentualnym zagrożeniem, piesi mają dużo czasu na zachowanie bezpiecznego dystansu. *Nie ma głośnego hałasu, nie ma przestraszonych przechodniów i ryzyka – wyjaśnia Frank Bergmann.* Nieoślepiające, intensywne lampy LED gwarantują wyjątkową wytrzymałość i niskie zużycie energii. Oddziaływanie środowiska – kurz, deszcz, wibracje itp. – nie mają wpływu na Linde BlueSpot, a opcjonalnie stała lub migająca wiązka światła jest instynktownie postrzegana jako sygnał ostrzegawczy nawet przez gości zewnętrznych.

Jednak BlueSpot, który obecnie często stanowi standardowe wyposażenie bezpieczeństwa w sektorze przemysłowym, nie jest jedynym tego typu elementem w portfolio Linde. Systemy wspomagające, takie jak Linde Load Management, Safety Pilot i Dynamic Mast Control, także wyznaczyły nowe standardy. Jak mówi Bergmann: *Każda z tych innowacji jest zgodna z naszą zintegrowaną koncepcją bezpieczeństwa ‘Vision Zero – Bezpieczeństwo w Twoim świecie’, w której postawiliśmy sobie za cel zredukowanie liczby wypadków przy pracy w transporcie towarów do zera.*



ZALETY:

- Wczesne ostrzeżenie przed zbliżającym się wózkiem przemysłowym dzięki niebieskiej wiązce światła na podłodze.
- Technologia LED daje bardzo jasne światło przy niskiej konsumpcji energii.
- Odporny na wstrząsy i wibracje.
- Długa żywotność źródła światła dzięki niskiej temperaturze pracy diod LED.
- Bardzo pozytywny odbiór przez operatorów i pracowników w porównaniu do akustycznych systemów ostrzegania.

LINDE BlueSpot

HISTORIA SUKCESU NA SKALĘ ŚWIATOWĄ MODELOWY PRZYKŁAD GWARANCJI BEZPIECZEŃSTWA

OD AMERYKI PO AUSTRALIĘ, OD FIRM ZAJMUJĄCYCH SIĘ PRZETWÓRSTWEM DREWNA PO BRANŻĘ NAPOJOWĄ: KLIENCI Z WIELU KRAJÓW I Z WIELU GAŁĘZI PRZEMYSŁU POLEGAJĄ OBECNIE NA TECHNOLOGII BLUESPOT OD FIRMY LINDE MATERIAL HANDLING. PROSTY, A PRZY TYM NIEZWYKLE SKUTECZNY KOLOROWY SYGNAŁ OSTRZEGAWCZY SPRZEDANO JUŻ PONAD 150 000 RAZY. NIC W TYM DZIWNEGO – DIODY LED ZAPEWNIĄJĄ BOWIEM WYRAŹNY WZROST BEZPIECZEŃSTWA PRACY.

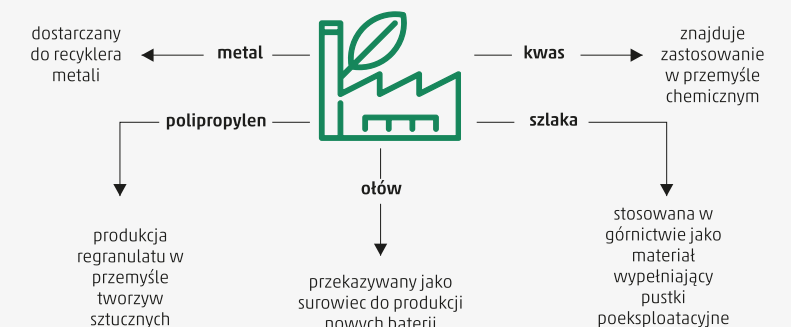
Typowa scena w hali logistycznej: pogrążony w rozmowie telefonicznej pracownik zbliża się do skrzyżowania korytarzy, w tym samym czasie kolega cofa wózkiem widłowym w kierunku tego samego miejsca. Jeszcze kilka lat temu mogło się to zakończyć katastrofą. Teraz jednak na podłodze pojawia się intensywna, niebieska wiązka światła sygnalizująca ostrzeżenie dla pieszego: uwaga, zbliża się wózek widłowy! Pracownik zatrzymuje się na czas, a maszyna może bezpiecznie jechać po swojej trasie – po raz kolejny Linde BlueSpot wykonał świetną robotę.

Wprowadziliśmy Linde BlueSpot sześć lat temu – mówi Frank Bergmann, Product Manager ds. Wózków Widłowych z Przeciwwagą w Linde Material Handling (Niemcy). *Nie był to pierwszy system ostrzegawczy, ale inne rozwiązania wykorzystywały przede wszystkim sygnały akustyczne.* I to było zazwyczaj nieskuteczne: z jednej strony po pewnym czasie przesywające tony stawały się irytujące dla pracowników, z drugiej zaś nawet głośne sygnały ostrzegawcze często ignorowano z powodu zbyt wysokiego poziomu hałasu na magazynie.

HOPPECKE
POWER FROM INNOVATION



Procesy odzysku elementów składowych zużytej baterii:



Jesteśmy odpowiedzialni za roztropne zarządzanie powierzonymi nam zasobami – ludźmi, kapitałem, czasem, środowiskiem i surowcami – z uwzględnieniem aspektów społecznych i przy wsparciu przyjaznych środowisku procesów, technologii i produktów...



W tym celu siłownik przesuwu bocznego ustawiono w lekko uniesionej pozycji, a siłowniki regulacyjne wideł umieszczono pośrodku, co utworzyło w efekcie liczne nowe szczeliny. Ukośne ścięte blachy środka oraz zastosowanie rurek zamiast przewodów (węży) także przyczyniają się do poprawy widoczności wideł. Innym pozytywnym efektem nowo zastosowanych rur jest zapewnienie ochrony przed uszkodzeniami spowodowanymi kolizjami, co zwiększa dostępność sprzętu.

NAJLEPSZY WIDOK W GŁÓWNYM OBSZARZE ROBOCZYM

Rozwiązanie zostało zoptymalizowane dla wysokości podnoszenia między 700 a 1400 mm. W większości przypadków to właśnie w tym przedziale układane są pojemniki siatkowe, a naczepy ładowane i rozładowywane. Wraz z nowym pozycjonerem wideł dajemy naszym Klientom klucz do większego bezpieczeństwa i wydajności podczas korzystania z wózków widłowych — mówi Frank Bergmann. Osprzęt ten jest bardzo elastyczny pod względem doposażenia: Klienci stosujący widły przykręcane



Nowy pozycjoner wideł View od Linde Material Handling zapewnia znacznie lepszy widok na widły, zwłaszcza podczas składowania i pobierania towarów, dzięki czemu skutecznie zapobiega uszkodzeniom.

także mogą skorzystać z tego rozwiązania, ponieważ każdy z zaczepów pozycjonera posiada trzy otwory montażowe. Pozycjoner jest dostarczany bezpośrednio z fabryki i stanowi element asortymentu oryginalnych części zamiennych Linde (konserwacje są wykonywane przez sieć serwisową Linde).

Podsumowując: nowy pozycjoner wideł jest kolejnym elementem w mozaice koncepcji bezpieczeństwa Linde: 'Vision Zero – Bezpieczeństwo w Twoim świecie', która obejmuje bogate portfolio innowacyjnych rozwiązań technicznych w zakresie bezpieczeństwa korzystania z wózków widłowych, a także inteligentne systemy wspomagające, kompleksowe programy szkoleniowe oraz usługi konsultingowe. Vision Zero to całościowe podejście mające na celu zredukowanie do zera liczby wypadków podczas pracy w transporcie materiałów. *Bezpieczeństwo stanowi jeden z kluczowych aspektów poprawy wyników biznesowych. Dlatego naszą wizją jest pomaganie Klientom w eliminowaniu wypadków. 'Vision Zero' to nasz wkład w bezpieczniejszą i bardziej produktywną przyszłość — mówi Andreas Krinninger, Prezes Zarządu Linde Material Handling.*

LEPSZA WIDOCZNOŚĆ GWAŃANTUJE WIĘKSZE BEZPIECZEŃSTWO

Nazwa mówi wszystko: nowy pozycjoner wideł View od firmy Linde Material Handling zapewnia znacznie lepszy widok na widły, zwłaszcza podczas składowania i pobierania towarów. Dzięki temu rozwiązaniu można skutecznie zapobiec uszkodzeniom ładunku, elementów infrastruktury, wyposażenia oraz samych wózków. Pozycjoner jest dostępny dla wszystkich elektrycznych i spalinowych wózków widłowych z przeciwwagą w zakresie udźwigu od 1,2 do 5 ton.

Pozycjonery wideł stały się niezastąpione w wielu gałęziach przemysłu – na przykład przy precyzyjnym składowaniu towarów, gdzie każdy milimetr ma znaczenie, na platformach załadunkowych czy regałach. Przesunięcie wideł w lewo i w prawo pozwala operatorowi

Linde przedstawia nowy pozycjoner wideł, który zapewnia optymalną widoczność.

na szybsze i dokładniejsze ułożenie towaru. Równie istotna dla bezpiecznego i precyzyjnego ruchu ładunku jest dobra widoczność na widły przez maszt wózka, karetkę i pozycjoner wideł. To właśnie na tym polu Linde dostrzegło dalsze możliwości doskonalenia.

Naszym celem było zwiększenie pola widoczności operatora, aby efektywnie wspierać go w pracy i uczynić ją bezpieczniejszą — mówi Frank Bergmann, Product Manager ds. Wózków Widłowych z Przeciwwagą w Linde MH (Niemcy). Ważnym odkryciem wynikającym z naszych prac jest fakt, że kilka mniejszych wolnych przestrzeni w konstrukcji sprawdza się lepiej niż duże luki — wyjaśnia Bergmann.

NOWE POMYSŁY W RAMACH WYJĄTKOWEGO KONKURSU

Linde MH wspomaga inicjatywę FEM – „Inteligentne wyzwanie logistyczne”

Linde MH wspiera niedawno rozpoczętą inicjatywę Europejskiej Federacji Transportu Towarów i Wyposażenia Magazynowego (fr. Fédération Européenne de la Manutention, w skrócie FEM): 'The Smart Logistics Challenge – How

to Deliver, Tomorrow'. W związku z tym wzywa studentów ekonomii i inżynierii w całej Europie do przedstawienia pomysłów w kwestii przyszłych wyzwań w branży logistycznej.

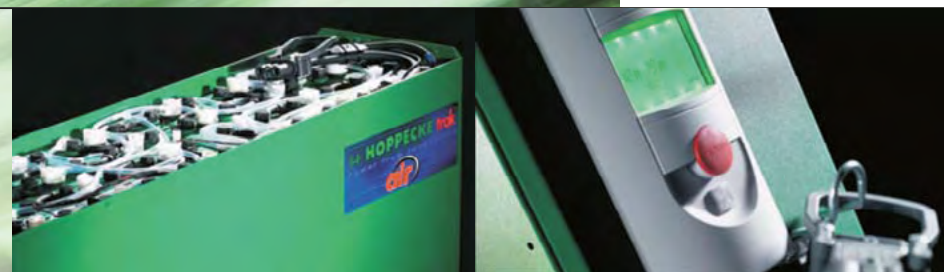
Wiele osób nie zdaje sobie sprawy z ogromnych wysiłków podejmowanych w przedsiębiorstwach przez tysiące logistyków, którzy dbają o to, aby szybko i bezpiecznie przetransportować towary do miejsc ich przeznaczenia. Intralogistyka działa poniekąd „w cieniu”, co kon-

trastuje z faktem, że obecnie odgrywa przecież tak istotną rolę w wyzwaniach gospodarczych, takich jak e-commerce i przemysł 4.0. W związku z tym – jako podstawę do dalszego rozwoju – przemysł będzie potrzebował w przyszłości przede wszystkim jednego: najlepszych umysłów.

Naszym celem jest, aby młodzi ludzie mogli zapoznać się z ekscytującymi tematami dotyczącymi technologii transportu towarów i zastanowić się, jak może ona funkcjonować w przyszłości —

wyjaśnia Christophe Lautray, Prezes FEM i Członek Zarządu (CSO) w firmie Linde Material Handling (Niemcy). Inicjatywę tę kierujemy do szerokiego grona studentów, pragnąc zainteresować ich naszą branżą.

Konkurs „Inteligentne wyzwanie logistyczne” jest adresowany do wszystkich studentów europejskich uniwersytetów. Prace będą przyjmowane do 30 marca 2018 roku. Trzydziestu finalistów przejdzie do kolejnej rundy, w której wezmą udział także branżowi eksperci. W tym etapie zostanie wyłonionych i nagrodzonych sześciu laureatów. Zainteresowane osoby mogą zarejestrować się na stronie <https://www.smartlogisticschallenge.eu/> i dołączyć do dyskusji na portalach społecznościowych za pomocą #DeliverTomorrow.



NAPĘD PEŁEN ENERGII

Dostarczamy Państwu odpowiedni system do każdego zastosowania: wózków widłowych, systemów składowania i magazynowania, systemów automatycznego transportu, maszyn czyszczących, platform podnoszących. Wszystkie technologie: kwasowo-ołowiowe, niklowo-kadmowe, bezemisyjne oraz hybrydowe, otrzymujesz z jednego źródła. Energia staje się synergią.

Nasze produkty:

- ❑ baterie trakcyjne
- ❑ prostowniki trakcyjne
- ❑ profesjonalne akumulatory

HOPPECKE Baterie Polska Sp. z o.o.
ul. Składowa 13
62-023 Żerniki k. Poznania
Tel.: +48 61 64 65 000
Fax: +48 61 64 65 001
www.hoppecke.pl



ODKRYWAJĄC LUBELSZCZYZNĘ

Ziemie natchnione historią

Turyści od lat zachwycają się pięknem lubelskich ziem: majestatycznością dziewiczej przyrody, tajemniczością podziemnych przejść, średniowiecznym duchem miast. Region ten to bogactwo formowanej przez stulecia sfery zarówno materialnej, jak i duchowej. Od zawsze stanowił peryferia Słowiańszczyzny wschodniej i zachodniej i już na początku XI wieku na jego wschodnich rubieżach ukształtowała się etniczna oraz językowa granica między polskim i ruskim żywiołem, a także granica religijnych wpływów Rzymu i Bizancjum. Przez wieki spotykało się tu wiele kultur, wyznań i języków. Oto niepowtarzalna atmosfera wschodniego zakątka Polski, miejsce o historii pełnej dynamiki, kraina wąwozów i pól, zjawiskowych zamków i pałaców, gościnności jej mieszkańców. Poznając Lubelszczyznę, odkryjemy nie tylko najstarsze miasta i gminy tego urokliwego regionu: Lublin, Chełm oraz Mełgiew. Wybierzemy się bowiem w podróż po różnych tajemniczych zakamarkach krainy, która wprost wzywa do smakowania życia.

Lubelszczyzna – rozumiana jako obecne województwo lubelskie – zajmuje powierzchnię około 25 000 km² i jest trzecim co do wielkości województwem w Polsce. Obejmuje południową połowę Niziny Południowopodlaskiej, Polesie Zachodnie oraz Wołyńskie (po rzekę Bug), a także Wyżynę Lubelską, niewielki obszar Wyżyny Wołyńskiej, większość polskiego Roztocza oraz część Kotliny Sandomierskiej. Stolicą województwa jest Lublin. Lubelszczyzna wraz ze swoim położeniem stanowi najdalej wysunięte na wschód województwo w kraju.

Lubelskie krajobrazy upiększają doliny rzek: Wisły, Bugu i Tanwi. Region znany jest ze swoich jezior krasowych, które znajdują się na Równinie Łęczyńsko-Włodawskiej. 22% Lubelszczyzny zajmują lasy, znajdują się tu dwa parki narodowe: Roztoczański i Poleski. Około 70% powierzchni regionu stanowią grunty rolne – szczególnie często uprawia się tu chmiel i tytoń. Lubelskie Zagłębie Węglowe obfituje w węgiel kamienny, istnieje również wiele cementowni, m.in. w Chełmie. Pod względem aspektów turystycznych popularne są nie tylko takie miejsca jak Lublin czy Zamość, ale także Kazimierz Dolny, Nałęczów, Roztocze czy okolice Włodawy. Relikt stanowią mniejszości etniczne, Ukraińcy i Żydzi, oraz mniejszości religijne: prawosławni i katolicy obrządków bizantyjsko-słowiańskich oraz bizantyjsko-ukraińskich. →



WIOLETTA
BARCIŃSKA

Młodszy
Specjalista
ds. CRM
Linde MH
Polska

Z KART HISTORII...

Testament Bolesława Krzywoustego z 1138 r. głosił, iż ziemie Lubelszczyzny były częścią księstwa sandomierskiego, lecz miały one swoich kasztelanów. W końcu XII wieku zostały powołane do życia samodzielne jednostki administracji państwowej – kasztelanie, oraz kościelnej – archidiakonaty. W XIV wieku powstał natomiast urząd starosty generalnego. 2 lutego 1386 r. w Lublinie odbył się zjazd szlachty polskiej i panów litewskich. Uznano wówczas księcia Jagiełłę za króla Polski oraz potwierdzono jego małżeństwo z królową Jadwigą.

W strukturze administracyjnej średniowiecznej Polski ziemia lubelska przez długi czas nie stanowiła samodzielnej jednostki, dopiero w 1474 r. król Kazimierz Jagiellończyk utworzył województwo lubelskie, które zostało wyodrębnione z województwa sandomierskiego. Mający wówczas miejsce szybki rozwój regionu podkreślał m.in. kronikarz Jan Długosz, który pisał, iż powstanie województwa lubelskiego stało się „z przyczyny wzrostu i znacznego powiększenia się tej prowincji”. Dzięki rolnictwu Lubelszczyzna wzmocniła się gospodarczo, a dobrze wykorzystane zasoby wodne w postaci trzech dużych rzek – Wisły, Sanu i Wieprza – zapoczątkowały rozwój handlu.

1 lipca 1569r. podpisano słynny akt Unii Lubelskiej, powołując jednolity organizm państwowy o ogromnym terytorium. Nastąpił rozkwit miast i dalszy rozwój handlu i rzemiosła, tworzyły się wielkie majątki słynnych magnackich rodów, np. Zamoyskich, Czartoryskich czy Potockich, hetman wielki Jan Zamoyski założył Zamość, powstała Akademia Zamojska (trzecia uczelnia wyższa ówczesnej Rzeczypospolitej), kwitła kultura i sztuka, w tym renesans lubelski (popularna odmiana stylu renesansowego w architekturze sakralnej). To tutaj tworzyli wielcy poeci, m.in. Biernat z Lublina, Jan Kochanowski czy Mikołaj Rej.

W drugiej połowie XVI w. pojawił się na Lubelszczyźnie protestantyzm, a region ten szybko stał się jednym z najważniejszych ośrodków kalwinizmu i arianizmu w Polsce. Trwało to aż do połowy XVII w., kiedy zwyciężyła kontreformaacja.

Po III rozbiorze w 1795 r. lubelskie ziemie znalazły się pod panowaniem Austrii, w 1809 r. włączono je do Księstwa Warszawskiego, 6 lat później do Królestwa Kongresowego w zaborze rosyjskim. W 1837 r. Lublin został stolicą guberni lubelskiej.

Pod koniec I wojny światowej po 123 latach zaborów Polacy intensywnie dążyli do odzyskania niepodległości. Zwolennicy polityczni Józefa Piłsudskiego w ramach konspiracji utworzyli w Lublinie w nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej. Urząd premiera objął Ignacy Daszyński, ale już 10 listopada 1918 r. na skutek powrotu Piłsudskiego z internowania i na jego żądanie Daszyński złożył dymisję swojego rządu w Warszawie.



„Unia lubelska” –
reprodukcja obrazu
namalowanego przez
Jana Matejkę
w 1869 r.

Po wybuchu II wojny światowej województwo lubelskie weszło w skład Generalnego Gubernatorstwa i stanowiło obszar istotnych operacyjnych działań wojskowych (np. jedna z największych bitew kampanii wrześniowej miała miejsce pod Tomaszowem Lubelskim), licznych bitew partyzanckich (w lasach janowskich czy parczewskich), było także terenem ślepej eksploatacji gospodarczej oraz dyskryminacji i eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej. Hitlerowski okupant utworzył obozy zagłady (w Bełżcu, Majdanku i Sobiborze), obozy pracy (w Trawnikach, Poniatowej) oraz obozy jenieckie (m.in. w Chełmie, Dęblinie).

Majdanek
Pieśni z za drutów...

PODCZAS SWOJEJ WIZYTY W LUBLINIE W LIPCU 1941 R. HEINRICH HIMMLER WYDAŁ ROZKAZ ZBUDOWANIA OBOZU DLA KILKUDZIESIĘCIU TYSIĘCY WIĘŹNIÓW, KTÓRZY MIELI STANOWIĆ DARMOWĄ SIŁĘ ROBOCZĄ DLA REALIZACJI PLANÓW ROZBUDOWY III RZESZY. OBÓZ NA MAJDANKU (KL LUBLIN) USYTUOWANY ZOSTAŁ NA POŁUDNIOWO-WSCHODNIM OBSZARZE LUBLINA PRZY DRODZE WIODĄCEJ DO ZAMOŚCIA I LWOWA I OBEJMOWAŁ POWIERZCHNIĘ 270 HA. WIĘŹNIOWIE POCHODZILI PRAWIE Z 30 PAŃSTW. POZA ŻYDAMI I POLAKAMI NAJLICZNIEJSZYMI GRUPAMI NARODOWOŚCIOWYMI BYLI ROSJANIE, BIAŁORUSINI I UKRAIŃCY. Z OKOŁO 150 TYSIĘCY WIĘŹNIÓW, KTÓRZY PRZESZLI PRZECZAJĄC MAJDANEK, ZGINĘŁO BLISKO 80 TYSIĘCY OSÓB, W TYM OKOŁO 60 TYSIĘCY ŻYDÓW. KRES NIEMIECKIEGO OBOZU KONCENTRACYJNEGO NA MAJDANKU NADSZEDŁ 23 LIPCA 1944 R. PO WKROCZENIU DO LUBLINA ARMII CZERWONEJ.

W momencie wkroczenia wojsk radzieckich do Polski 21 lipca 1944 r. w Moskwie wydano decyzję o utworzeniu rządu tymczasowego pod nazwą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Od 27 lipca 1944 r. siedzibą owego rządu został Lublin. Nastąpił konflikt komunistów z władzą honorującą zwierzchnictwo rządu emigracyjnego (Delegatura Rządu Rzeczypospolitej na Kraj). PKWN mający poparcie ze strony Armii Czerwonej i ZSRR usunął rząd Delegatury, w okresie od 22 lipca do 31 grudnia 1944 r. stając się pierwszym komunistycznym rządem powojennej Polski.



Niemiecki nazistowski
obóz koncentracyjny
oraz jeniecki
w Lublinie, Majdanek,
funkcjonujący
w latach 1941-1944.



Neogotycki Zamek Królewski w Lublinie, pierwotnie zbudowany w XII wieku, wielokrotnie przebudowywany, w latach 1831-1954 wykorzystywany jako więzienie, od 1957 siedziba Muzeum Lubelskiego.



Jan Sariusz Zamoyski:
polski szlachcic,
magnat, sekretarz
królewski od 1565,
podkanclerzy koronny
od 1576, kanclerz
wielki koronny od
1578 i hetman wielki
koronny Rzeczypospo-
litej Obojga Narodów
od roku 1581. Doradca
króla Zygmunta II Au-
gusta i Stefana Batore-
go. Główny przeciwnik
sukcesora po Batorym,
Zygmunta III Wazy.

Lubelski Lipiec

Kryzys gospodarczy w 1980 r. w Polsce spowodował drastyczne podwyżki cen żywności. W efekcie 8 lipca 1980 r. pracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku przerwali swoją pracę. Strajk miał zostać opanowany przez członków Polskiej Zjednoczonej Partii Politycznej, lecz ich ingerencja nie przyniosła skutku i protest się nie zakończył, obejmując wkrótce coraz więcej pracowników WSK, a wieść o nim dotarła do dużych zakładów w Lublinie: Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, Lubelskich Zakładów Napraw Samochodów, Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet”, Fabryki Samochodów Ciężarowych oraz Lubelskich Zakładów Przemysłu Skórzanego. 15 lipca do strajku przyłączyła się lokomotywnia, a następnego dnia Lubelski Węzeł Kolejowy wstrzymał prace. W czasie trwania Lubelskiego Lipca do strajku przystąpiło ponad 150 zakładów pracy i około 40-50 tysięcy osób. Postulaty pracowników miały głównie charakter ekonomiczny, ale pojawiły się również żądania wolnych wyborów związków zawodowych czy zapewnienia wolności słowa dla prasy. Nastąpiła zmiana typu organizacji protestu społecznego. Bardziej skuteczny okazał się strajk zamknięty na terenie dużych zakładów przemysłowych niż protest na ulicach miast. Lubelski Lipiec zapoczątkował falę protestów w Polsce w 1980 r. Strajki w Świdniku i Lublinie poprzedziły finałowe wydarzenia na Pomorzu, gdzie doszło do podpisania porozumień sierpniowych i założenia Solidarności.



Wieża zamkowa, zwana również basztą lub donżonem, to lubelski zabytek sztuki romańskiej, fragment dawnego kompleksu zamkowego i jedna z najstarszych budowli na Lubelszczyźnie.

HISTORYCZNE CENTRUM LUBLINA

Rynek lubelskiego Starego Miasta prezentuje się dumnie wraz z białym Zamkiem Królewskim na wzgórzu. Lublin otrzymał prawa miejskie w 1317 roku, później zaś rozwinął się gospodarczo, a wszystko zaczęło się właśnie od staromiejskiego Rynku. Spacerując ulicami: Podwałę, Stanisława Staszica czy Krakowskim Przedmieściem, zachwycić się można urokliwością wieżyczek na kościołach czy klasztorach wdzięcznie ozdabiających koronę lubelskiego Starego Miasta.

To właśnie tutaj zaczął rozwijać się handel, tu powstawały lokale usługowe, tu zaczęło tętnić życie kulturowe mieszkańców Lublina. Centrum miasta stało się jego wizytówką, z czasem zaczęto wznosić tam kamienice w stylu renesansowym i barokowym. Piękny Zamek Królewski współczesny wygląd zawdzięcza przebudowie w czasach 1823-1826. Obecnie w jego murach mieści się muzeum, którego najcenniejszym skarbem jest przyozdobiona bizantyjsko-ruskimi freskami kaplica zamkowa Św. Trójcy. Na polecenie Władysława Jagiełły malowidła wykonał mistrz Andrzej, a przedstawiają one cykle maryjne, chrystologiczne i pasyjne, sceny pochodzące ze Starego Testamentu oraz unikalną podobiznę samego Jagiełły. Zachowane w całości są jednym z najbardziej wyjątkowych zabytków tego typu w Polsce. Na dużą uwagę zwracającego zasługuje również archikatedra Św. Jana Chrzciciela i Św. Jana Ewangelisty – kościół Jezuitów, który powstał według projektu Giovanniego Marii Bernardoniego w latach 1592-1604, stanowiąc przy tym jeden z najstarszych →

kościółów barokowych w Europie. W latach 1757-1758 sklepienie budowli pokryły freski iluzjonistyczne Józefa Mayera. Do wyjątkowych pereł archikatedry należą między innymi: ołtarz wielki, wystrój kaplicy Olelkowiczów-Słuckich czy nagrobek Marcina Leśnowolskiego. Rangę archikatedry kościół otrzymał w 1992 roku i pełni rolę sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej ze względu na tzw. cud lubelski z 1949 r. Kolejnym ważnym elementem lubelskiej architektury jest zespół klasztorny Dominikanów z 1342 r. – bazylika św. Stanisława Biskupa to jeden z najśłynniejszych jego obiektów. W jej murach znajduje się jedenaście kaplic rodowych, m.in.: Ossolińskich, Szaniawskich, Firlejów, a w latach 1420-1991 przechowywano tutaj również jedną z najcenniejszych relikwii: duży fragment drzewa Krzyża Świętego, który niestety w 1991 roku został skradziony.

Na uwagę zasługuje także monumentalna brama wjazdowa na Stare Miasto: Brama Krakowska, która jest pozostałością murów obronnych miasta wzniesionych w XIV w. Niedaleko bramy znajduje się powstały w 1611 r. Plac Łokietka – to tutaj Stare Miasto krzyżuje się z głównymi ulicami miasta: Królewską, Krakowskim Przedmieściem i Lubartowską. Starówkę od zamku oddziela z kolei Brama Grodzka, która przez wieki wyznaczała przejście ze Starego Miasta do dzielnicy żydowskiej. Udając się na północ Lublina, można odwiedzić działające od 1976 r. skansenowskie Muzeum Wsi Lubelskiej. Kompletuje ono historyczną architekturę drewnianą z terenów całej Lubelszczyzny, a zwłaszcza Rostocza, Polesia i Wyżyny Lubelskiej. Natomiast w południowej części Lublina miłośników przyrody zainspiruje rezerwat Stasin, gdzie można zaobserwować botaniczną ciekawostkę: wierzbę czarną.

Fragment kaplicy Zamkowej św. Trójcy. Wyjątkowe freski zachowane w całości są uważane za unikalny zabytek.



KREDOWE MIASTO

Innym miastem Lubelszczyzny o kilkusetletniej bogatej historii jest położony nad rzeką Uherką Chełm. Ośrodek znajduje się 50 km od granicy z Białorusią i 25 km od granicy z Ukrainą i stanowi trzecie pod względem liczby ludności miasto w województwie lubelskim. Jego najwyższym punktem jest słynna Góra Chełmska (237 m n.p.m.).

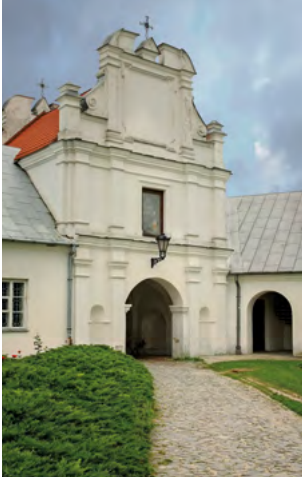
Początki powstania Chełma obejmują okres wczesnego średniowiecza. W okresie panowania Piastów obszar miasta scalony był z Grodami Czerwieńskimi, o których ziemie walczyła Polska i Ruś. W XIII w. ziemia chełmska została przyjęta do Księstwa Halicko-Włodzimierskiego, a z inicjatywy władcy i księcia Daniela Romanowicza w Chełmie powstał potężny zamek, który został siedzibą władcy. Tę wspaniałą budowlę wykonano z zielonego kamienia (tzw. glaukonitu), a obok wzniesiono cerkiew, na której miejscu powstał następnie kościół Narodzenia NMP – dziś bazylika, którą widać jako majestatyczną, białą budowlę górującą nad budynkami Chełma. Pod koniec XIV w. ziemię chełmską przyłączono do państwa polskiego na podstawie aktu inkorporacji wykonanego przez królową Jadwigę w 1387 r., król Władysław Jagiełło doprowadził zaś do formalnej lokacji miasta w 1392 r. i przekazania praw magdeburskich. W Chełmie przez lata aktywnie rozwijał się handel, jednak w XVII w. postęp ośrodka został zatrzymany – Kozacy Bohdana Chmielnickiego podpalili miasto, dokonując przy tym ogromnych zniszczeń. XVIII wiek to powtórny rozwój miasta. W czasach Augusta III ufundowano świątynię, które przetrwały do dziś.

Podczas rozbiorów Chełm znalazł się pod zaborami Austrii, a następnie Rosji. Pod koniec swoich rządów Rosjanie zrewolucjonizowali administrację miasta na gubernię chełmską, która podlegała decyzjom imperium rosyjskiego. W 1915 r. Chełm był poddany władzom austriackim, rozwinęła się gospodarka oraz podniósł



Brama Krakowska w Lublinie – pozostałość dawnych murów obronnych.

Hejnalista Pan Onufry Koszary zagrał swój ostatni hejnał na balkonie Ratusza Lubelskiego; w tle Brama Krakowska.



Klasztor Narodzenia NMP w Chełmie.

Charakterystyczne dla Chełma jest podłoże kredowe, które składa się z głębokich warstw tej odmiany wapieni. Kreda wykształciła się tu wówczas, gdy w ostatnim okresie ery mezozoicznej – kredzie – obszar Polski zalany był przez ocean. Wydobytą spod ulic miasta czy z piwnic kamienic używana była do pisania, farbiarstwa, w kosmetyce czy farmacji. Z powodu miękkiego podłoża Chełm posiada tylko dwa budynki mające powyżej 5 pięter: trzygwiazdkowy sześciopiętrowy hotel Kamena oraz mający dwa piętra więcej szpital wojewódzki. Wszystkie pozostałe budynki mają przeważnie tylko 4 piętra.



status żydowskiego i ukraińskiego życia społecznego i kulturalnego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wielokulturowość miasta wciąż zaznaczała się w jego społecznej tkance. W okresie międzywojennym funkcjonowały liczne organizacje polskie, żydowskie i ukraińskie. Popularyzowano czasopisma i wystawiano sztuki teatralne kultury ukraińskiej i żydowskiej.

W czasie II wojny światowej w październiku 1940 r. zaczęło funkcjonować getto dla ludności żydowskiej. Na terenie Chełma od lipca 1941 r. do kwietnia 1944 r. istniał również jeden z największych niemieckich obozów jenieckich na ziemiach polskich – Stalag 319 – w którym przebywało przez ten okres 200 000 jeńców, z czego prawie połowa poniosła śmierć.

Wydarzenia II wojny światowej diametralnie przekształciły charakter miasta. W wyniku wymordowania ludności żydowskiej i usunięcia współpracujących z Niemcami Ukraińców miasto stało się jednolite pod względem narodowościowym. 21 lipca 1944 roku Chełm został zdobyty przez Armię Czerwoną i współdziałających z nią żołnierzy Armii Krajowej. Przez kilka dni był nieformalną stolicą Polski. Władze powojenne podawały miasto jako miejsce uchwalenia Manifestu PKWN. Pod koniec lipca w mieście zaistniała faktyczna dwuwładza: PKWN i Delegatury Rządu na Kraj oraz związana z nią Rada Miejska. W latach 1975-1998 Chełm został siedzibą województwa, a od 1999 miastem na prawach powiatu i siedzibą powiatu chełmskiego.

DZIEDZICTWO MEŁGWI

Mełgiew to jedna z najstarszych wsi Lubelszczyzny – źródła historyczne wspominające o jej istnieniu pochodzą z XII wieku. Około 1330 roku znajdowała się w rękach rodu Firlejów, następnie rodu Meglewskich, który utrzymał własność ziem do XVII w. Za czasów Jana Długosza osada pełniła głównie rolę rycerskich folwarków, ale na jej terenie swój przydział ziemi mieli również pleban i drobna szlachta. W 1656 roku w tekstach źródłowych wspomniano o murowanej siedzibie rycerskiej, tzw. „kamienicy”. Jej pozostałości w postaci sklepionych piwnic przetrwały w strukturze pałacu na Podzamczu. Po wielu zmianach związanych z przekazywaniem własności ziemi Mełgwi w 1907 r. dobra otrzymał Zygmunt Rulikowski, który zmodernizował i rozbudował pałac. W 1944 r. wyemigrował do Australii i po wojnie pałac przekształcano kolejno w szkołę rolniczą, hotel robotniczy i spółdzielnię produkcyjną. Od 1956 r. do dzisiaj mieści się w nim szkoła podstawowa. Zespół pałacowo-parkowy w Podzamczu jest jednym z najbardziej atrakcyjnych obiektów dziedzictwa historyczno-kulturowego na terenie gminy Mełgiew, a składają się na niego pałac, pawilon z pałacem, oficyna, fragmenty muru oddzielającego dziedziniec pałacu od folwarku z bramą i furtą, park oraz kapliczka przydrożna przy osi założenia. Obiekty są wpisane do rejestru zabytków województwa lubelskiego.

POD ZIEMIĄ LUBELSZCZYZNY... Lubelska trasa podziemna

Lubelskie Podziemia to niespełna trzystumetrowa trasa turystyczna, która prowadzi zwiedzających pod Rynkiem i kamienicami Starego Miasta. Trasa powstała w wyniku połączenia korytarzy kilkunastu staromiejskich piwnic z XVI w. i łączy dwa istotne dla Lublina miejsca: zaczyna →



się w budynku dawnego ratusza, sercu władzy świeckiej, a kończy przy ruinach kościoła św. Michała Archanioła, gdzie koncentrowało się niegdyś duchowe życie miasta.

Trasa ma charakter turystyczno-edukacyjny – taka wędrowka sprzyja pogłębianiu wiedzy o historii Lublina. Historię rozkwitu lubelskich terenów przybliżają makiety ukazujące zmieniające się przez wieki miasto. Szczególnie interesująca dla zwiedzających jest multimedialna wizualizacja Wielkiego Pożaru Lublina z 1719 r. Można także podziwiać poniedziałkowe inscenizacje, np. „Diabła Czarciwąsa” – historię o niesprawiedliwym wyroku wydanym przez deputatów trybunałskich i czarciej interwencji w krzywdę ludzką, „Lubelskie opowieści wędrownego dziada” o historii, baśniach i legendach, czy też „Niezwykłe historyje brata Fabiana” związane z dominikanami, Lublinem oraz Relikwiami Drzewa Krzyża Świętego.

Tajemnicze podziemia kredowe w Chełmie

Labyrinty kredowych korytarzy powstały już w średniowieczu, kiedy to Chełmianie wydobywali kredę piszącą ze ścian swoich piwnic. Dziś ślady działalności mieszkańców można obserwować poprzez wyżłobione w skałę skromne wykusze wykorzystywane do ustawiania kaganków i świec. Wydobytą skałę sprzedawano wędrownym kupcom, którzy chętnie nabywali ją ze względu na doskonałą jakość surowca (97% zawartości węgla wapnia). Eksploatacja kredy przeżyła rozkwit w XVI w. Mieszkańcy stworzyli wtedy wielopoziomowy labirynt sięgający nawet 20 m pod ziemią. W XVII w. pod wpływem wykopów zapadł się fragment głównej ulicy miasta. Ze względów bezpieczeństwa w 1787 r. wydano pierwszy oficjalny zakaz wydobywania kredy pod ulicami miasta.

Początek zwiedzania chełmskich podziemi zapoczątkowała wycieczka w 1911 r., natomiast 15 lat później podziemne korytarze zwróciły uwagę kierownika budowy wodociągów miejskich inż. Denisowa, który dostrzegł w nich duży potencjał turystyczny. Inżynier zadbał o przygotowanie krótkiej trasy (150 m), niestety dalsze plany rozbudowy zatrzymała wojna. W 1942 r. władze okupacyjne zamurowały wszystkie wejścia do podziemi z każdego domu. Pomimo że za złamanie zakazu wejścia do kredowych korytarzy groziła kara śmierci, podziemia stały się dobrym schronieniem dla mieszkańców w czasie okupacji.

W 1974 r. korytarze biegnące pod Starówką zostały wypełnione piaskiem i rumoszem kredowym, co ma zapobiegać zapadaniu się ziemi. Dla zwiedzających przygotowano oświetloną i odpowiednio zabezpieczoną trasę turystyczną o długości 2 km. Podczas prac zabezpieczających archeolodzy odkryli ślady życia codziennego z dawnych wieków: gliniane naczynia, drewniane wiadra czy broń. Przejście całej trasy trwa ok. 50 minut, a temperatura w podziemiach wynosi 9°C niezależnie od pogody na zewnątrz. W 1994 roku kopalnia została wpisana do rejestru jako zabytek trzeciej klasy i wyjątkowy ślad po górnictwie staropolskim i kredowym.

Chełmskie Podziemia Kredowe wciąż skrywają wiele tajemnic. Niektóre korytarze są tak trudno dostępne,



↑
Dolina Bugu.

że tylko specjalnie przeszkolona ekipa ratowników górniczych z odpowiednim sprzętem i stosownymi kwalifikacjami może tam dotrzeć. Według kilku źródeł korytarze w podziemiach ciągną się aż do oddalonego o 15 km Stołpia. Niektórzy wierzą, że w podziemiach ukryto księżę kosztowności i skarby chełmskich mieszczan.

AKTYWNIE PRZEZ LUBELSKIE BEZDROŻA

Lubelszczyzna jest doskonałym miejscem dla turystyki rowerowej. Oto przykład: szlak rowerowy Doliny Bugu „Malowniczy Wschód”, który pozwala aktywnie spędzać czas na łonie lubelskiej natury. Trasa o długości prawie 96 km to doskonały wybór dla rowerzystów, miłośników dziedzictwa narodowego i dla wielbicieli niebanalnych widoków. Szlak rozpoczyna się w Kumowie Majorackim i kończy w Brzeźnie, biegnąc przez obszar Wyżyny Lubelskiej oraz Doliny Bugu na wschód od Chełma. Trasa jest bardzo urozmaicona, przecina pagórkowate tereny na południu, a równinę nadbużańską w drugiej części. Droga w dużej części jest asfaltowa, niecałe 30% trasy stanowią drogi gruntowe. Ze względu na ukształtowanie terenu szlak polecany jest dla rowerzystów o dobrej kondycji i wytrzymałości. Oznakowanie trasy jest bardzo czytelne, dodatkowo oznaczono także pobliskie atrakcje. Znaki umożliwiają wybór jazdy tematycznej i zwiedzania ciekawych miejsc oraz zabytków, na szlaku istnieją również miejsca do odpoczynku i wieże widokowe. Trasa jest w całości przejezdna dla roweru z bagażem czy przyczepką rowerową oraz przystosowana dla bezpieczeństwa rowerzystów, gwarantując drogi wyłączone z ruchu pojazdów lub drogi lokalne o niskim i bardzo niskim natężeniu ruchu pojazdów bez niebezpiecznych skrzyżowań. „Malowniczy Wschód” to doskonały pomysł na spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu.



Ze względu na ukształtowanie terenu szlak polecany jest dla rowerzystów o dobrej kondycji i wytrzymałości.



↑
Faunę Lubelszczyzny wzbogacają siedliska rozmaitego ptactwa, m.in. żurawia.

Zdziczałe stado potomków tarpana – koniki polskie można dziś zaobserwować m.in. w okolicach stawów Echo na terenie Roztoczańskiego Parku Narodowego. Konik polski posiada charakterystyczną maść i ciemną pręgę na grzbiecie.



NA ŁONIE LUBELSKIEJ NATURY

Lubelszczyzna wyróżnia się w skali Polski szczególnym układem pasów krajobrazowych oraz bogatą różnorodnością środowiska przyrodniczego. W regionie zachowały się obszary o wyjątkowych walorach przyrodniczych – konieczność uchronienia ich przed degradacją poskutkowała ustanowieniem licznych obiektów chronionych.

Ochrona przyrody na lubelskich ziemiach ma długie tradycje. Już w XVI wieku na terenie Roztocza założono prywatny zwierzyńiec, który wziął pod swoją opiekę tarpana. Systemowa ochrona przyrody pojawiła się w tym regionie w okresie międzywojennym; ochronę rezerwatową wprowadzono głównie w obrębie dóbr Zamoyskich. W rok przed wojną natomiast wydano na Roztoczu pierwsze w kraju rozporządzenie o ochronie ptactwa drapieżnego. Obecnie Lubelszczyzna posiada na swoim terenie aż 17 parków krajobrazowych. Każdy z nich jest wyjątkowy, pełen urzekających miejsc oraz bogaty w unikalne gatunki flory i fauny. Odkrywając przyrodę Lubelszczyzny, konieczne trzeba odwiedzić choć jeden z nich. Oto przykłady.

CHEŁMSKI PARK KRAJOBRAZOWY założono w 1983 roku wskutek objęcia ochroną dużych kompleksów leśnych w pobliżu Żalina, Czułczyc i Sawina oraz pobliskich łąk i torfowisk. Na jego terenie znajdują się cztery rezerваты przyrody, które dzieli się na leśne – Bachus i Serniawy – oraz typu torfowiskowego – Brzeźno i Bagno Serebryskie. Są to obszary lęgowe wielu gatunków ptaków, pod szczególną ochroną występuje tu kulik wielki, błotniak łąkowy czy wodniczka. Unikatem w skali krajowej są torfowiska o charakterze węglanowym, które powstały w obniżeniu terenu na płytko zalegających złożach kredy piaszczącej. Charakteryzują się one wysoką żyznością gleby i wyjątkowym bogactwem flory i fauny. Wartą uwagi jest kłoc wiechowata, która formuje szuwar kłociowy

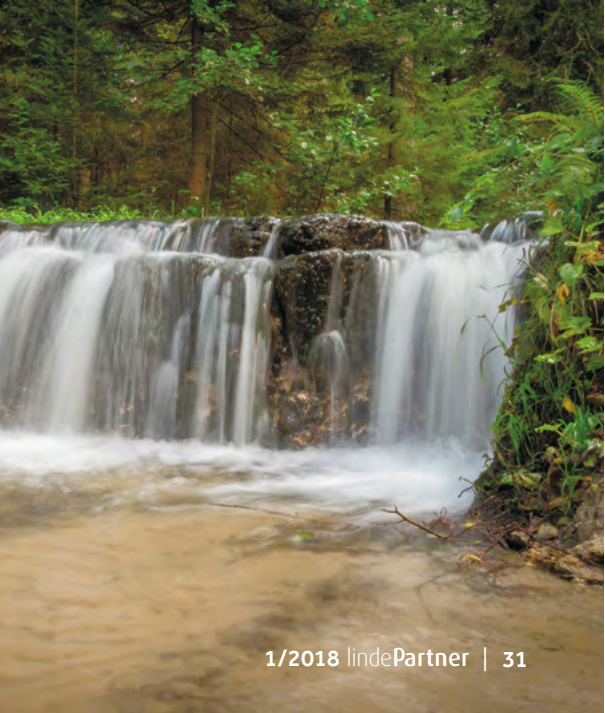
i stanowi trzon elementu torfotwórczego, tworząc na tym obszarze największe w kraju skupiska tego typu roślinności. Na uwagę zasługuje również fakt, iż w danym parku krajobrazowym w bliskiej odległości od siebie występują zbiorowiska i bagienne, i sucholubne. Niemal połowę powierzchni parku stanowią lasy z sosną pospolitą, dębami, brzozaami brodawkowatymi czy olchami czarnymi.

Warte zobaczenia są wczesnośredniowieczne grodziska w Sajczycach, Stołpiu, Busównie, Chylinie czy Czułczycach. Wśród nich prawdziwą perłą stanowi kamienna **WIEŻA MIESZKALNO-SAKRALNO-OBRONNĄ W STOŁPIU Z X-XI W.**, którą uznano za najstarszą budowlę po prawej stronie Wisły. W danym czasie była dość osobliwym budynkiem czerpiącym z inspiracji kultury rusko-bizantyjskiej. Posiada 17 metrów wysokości i jest osadzona na planie czworoboku o wymiarach 6,3 i 5,7 m. Wybudowana została z grubo ciosanego zlepieńca wapienno-piaskowego na sztucznie nasypanym wzgórzu przy niewielkim jezioru. Historia budowli owiana jest tajemnicą, prawdopodobnie była kiedyś jednym z fragmentów dawnych zabudowań klasztornych, których celem mogła być chrystianizacja okolicznych ziem.

PUSZCZA SOLSKA znajduje się na pograniczu Roztocza oraz Kotliny Sandomierskiej. Jej teren rozciąga się od Lasów Janowskich do granicy z Ukrainą. Prawdziwą perłą przyrodniczą puszczy jest obszar z licznymi terenami bagiennymi: Lasy Józefowskie, Wielkie Bagno i Dolina Tanwi. Przez kompleks przepływa wiele rzek, a ze względu na ukształtowanie terenu występuje tu dużo wodospadów (tzw. szumów).

W rezerwacie „Szumy nad Tanwią” przebiega granica geologiczna, gdzie płytowa Europa Wschodnia łączy się z fałdową Europą Zachodnią. Doświadczyć jej można →

Puszcza Solska – „Szumy nad Tanwią”.

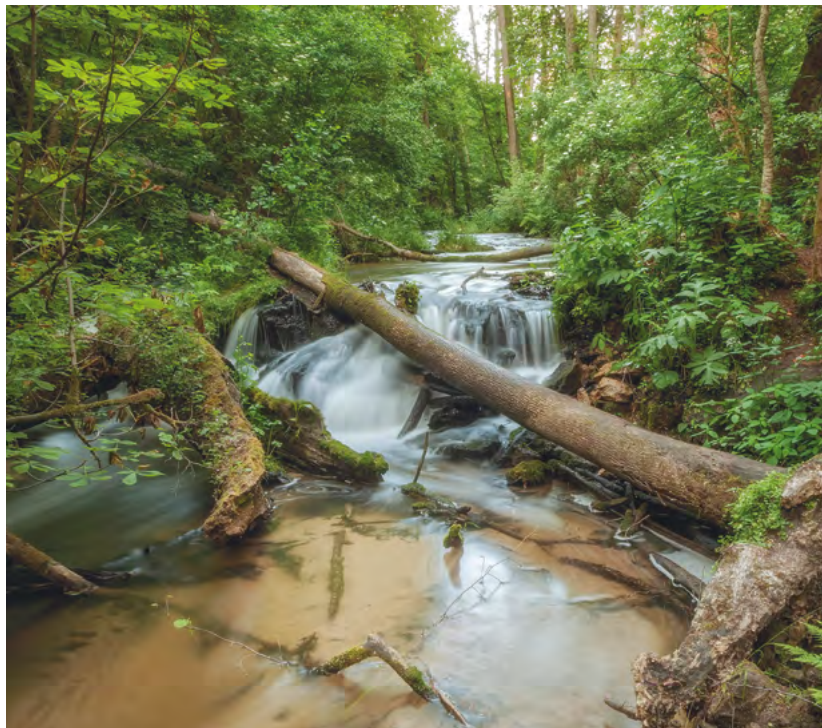


poprzez obecność krawędzi wewnętrznych, pasów obniżen z piaskami oraz ostańców złożonych ze wzgórz zewnętrznych. Progi na rzece Sopot tworzą malowniczą krainę małych wodospadów.

W drzewostanie puszczy przeważają sosny, ale można spotkać tu również jodły, dęby, klony, graby oraz buki. Na brzegach rzek rosną natomiast olsy. Wśród ptactwa wyróżniają się głusze, lelek czy gadożer. Panorama ze szczytu Krzyżowej Góry, z której roztacza się widok na wzgórza Rostocza i Puszcę Solską, zapiera dech w piersiach.

SOBIBORSKI PARK KRAJOBRAZOWY jest położony we wschodniej części województwa lubelskiego w powiecie włodawskim na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim. Swoim zasięgiem obejmuje teren gmin Włodawy, Hańska Pierwszego i Woli Uhruskiej. Park chroni w szczególności partie lasów z licznie występującymi torfowiskami i śródleśnymi jeziorami. W siedliskach leśnych, które zajmują 70% parku, dominują drzewostany sosnowe oraz brzozone i olszowe. Popularne w okolicy ptaki to podróżniczka, czapla siwa, orlik krzykliwy, bocian czarny. W Lasach Sobiborskich znajduje się najliczniejsza udokumentowana populacja żółwia błotnego, która liczy około 500 osobników. Ten jedyny w polskiej faunie przedstawiciel żółwi jest w skali Europy gatunkiem zagrożonym. Został on wpisany na listę Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt.

Tragiczną pamiątkę drugiej wojny światowej stanowi dawny niemiecki obóz zagłady, który znajduje się nie-



Progi na rzece Sopot tworzą malowniczą krainę małych wodospadów.

daleko Sobiboru przy linii kolejowej z Chełma do Włodawy. Straciło w nim życie blisko 250 tys. osób, głównie Żydów z Polski, Rosji, Niemiec i Holandii. O powstaniu więźniów w obozie opowiada film Jacka Golda „Ucieczka z Sobiboru”. W 1993 roku (w pięćdziesiątą rocznicę buntu) utworzono Muzeum Byłego Hitlerowskiego Obozu Zagłady w Sobiborze.

Zasmakuj w Lubelskiem

Lubelszczyzna słynie z prostych, a przy tym niezwykle smacznych przepisów kulinarnych, za których pomocą można przenieść się do kuchni z dawnych czasów. Popularne są tu dania mączne i ziemniaczane, a jednym z flagowych pożywnych wypieków jest cebularz. Mało kto wie, że w Lublinie istnieje Regionalne Muzeum Cebularza. Podczas interaktywnego spotkania z legendarną Esterką oraz piekarzem Frankiem można poznać historię wypieku, legendę oraz przepis na sporządzenie prawdziwego lubelskiego cebularza. Na samym końcu wizyty następuje najlepsze – degustacja cebularzy.

CEBULARZ LUBELSKI

Składniki na 12 małych porcji:

- 1/2 kg mąki pszennej,
- 60 g masła/oliwy,
- 20 g świeżych drożdży,
- 1 szklanka mleka,
- 1 jajko,
- 1 łyżeczka cukru,
- 1 łyżeczka soli,
- 2 duże cebule,
- 2 łyżki maku,
- 2 łyżki oleju.

Przygotowanie:

Najpierw przygotowujemy nadzienie. Posiekaną w kostkę cebulę gotujemy we wrzącej wodzie przez około 5 minut. Po wyjęciu z garnka przekładamy ją do miski i mieszamy razem z makiem, olejem oraz solą. Tak przygotowany farsz po ostudzeniu umieszczamy w lodówce.



Do przygotowania ciasta niezbędne jest zmieszanie drożdży z cukrem, 2 łyżkami mąki i mlekiem. Czekamy aż nieco urośnie. W tym czasie w misce łączymy przesianą mąkę, sól, mleko oraz roztopione masło i roztrzepane jajko. Niewielką ilość jajka można zostawić na koniec, aby posmarować cebularze przed

pieczeniem. Taki zabieg daje połysk na farszu. Powstałe ciasto wyrabiamy z drożdżami i zostawiamy na 40 minut do wyrośnięcia. Dzielimy je na 12 części. Na środku placka układamy farsz, natomiast brzegi ciasta smarujemy jajkiem. Pieczemy cebularze w temperaturze 200°C aż placki zarumienią się.

SZYBSZA MOCNIEJSZA WYTRZYMAŁSZA



Odkryj technologię baterii trakcyjnych TPPL

Bezobsługowość
Krótki czas ładowania
Możliwość częstych podładowań
Elastyczność doboru i użytkowania
Wysoka sprawność energetyczna
Bardzo niska emisja gazów

EnerSys
Power/Full Solutions

EnerSys Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 73 • 43-300 Bielsko-Biała
Tel. 033 822 52 90

www.hawker.pl

NexSys
POWER WHEN YOU NEED IT



DRUGA FAZA WPROWADZONA

Nowe siedzenia i podesty w wózkach z platformami od Linde gwarantują zwiększony komfort, bezpieczeństwo oraz wydajność pracy

Ok temu firma Linde Material Handling wprowadziła nową grupę wózków paletowych i wózków podwójnego składowania z siedzeniami oraz platformami. Po pierwszej fazie wózków z boczną i frontową platformą w drugim etapie zostanie wprowadzone boczne siedzenie operatora. Wspólnymi cechami wszystkich maszyn są wysoka stabilność oraz dobre parametry traktacji, opcjonalnie wózek można wyposażać w baterię kwasową lub baterię Li-ION oraz system „TipControl” ułatwiający kontrolę nad funkcjami jazdy i podnoszenia. W dodatku wszystkie modele umożliwiają elastyczne rozmieszczenie wyposażenia.

Nowe maszyny to między innymi wózki paletowe T20R i T25R o udźwigu 2,0t i 2,5t, wózek podwójnego składowania D12R o udźwigu 1,2t oraz wózki sterujące L14R i L16R o udźwigu 1,4t i 1,6t. Cechą wspólną tych modeli jest chassis o szerokości 820 mm, dodatkowo modele T20SR i T25SR o udźwigu 2,0t i 2,5t są dostępne z boczną platformą i chassis o szerokości 790 mm.

Logistycy często podkreślają, że ergonomia pracy to niezwykle istotny czynnik, gdyż w wielu firmach motywacja i dobre samopoczucie pracowników gwarantują wysoką produktywność. Siedzenie w wózkach w aplikacjach przemysłowych ma kluczowe

znaczenie w zapewnieniu operatorowi komfortowych warunków wykonywanej pracy. W nowych wózkach siedzenie dostępne jest w dwóch wariantach: obicie materiałowe jako standard lub opcjonalnie obicie ze wzmocnionej imitacji skóry. W celu dopasowania siedzenia do preferencji operatora, tak aby środowisko pracy było jak najbardziej ergonomiczne, oparcie fotela, odległość od panelu sterowania i waga mogą zostać dostosowane za pomocą dźwigni pod siedzeniem. Opcjonalnie wózek można wyposażać w system podgrzewania siedzenia, zapewniając dodatkowy komfort oraz chroniąc zdrowie operatora w aplikacjach, gdzie temperatura

Wspólnymi cechami nowych wózków Linde z bocznym siedzeniem są stabilność i wysokie parametry trakcyjne, możliwość wyboru pomiędzy baterią kwasową a Li-ION, innowacyjny system „TipControl” ułatwiający sterowanie funkcjami wózka oraz elastyczne rozmieszczenie elementów wyposażenia.

pracy jest mniejsza od zera. Wytrzymały uchwyt i regulowana podłoga zapewniają komfortowe wsiadanie do wózka. Podczas pracy wyścielony podłokietnik, ergonomiczna dźwignia „TipControl”, kierownica oraz wygodna ochrona kolan zapewniają wysoki poziom komfortu oraz zmniejszają wysiłek fizyczny operatora.

„TipControl” to nowe rozwiązanie, w którym uchwyt i dźwignia sterująca są połączone. W zależności od preferencji instalacja tego systemu możliwa jest po prawej lub po lewej stronie panelu głównego. Operator jest w stanie precyzyjnie sterować kierunkiem jazdy i funkcją podnoszenia, używając kciuka lub palca wskazującego. Przełączniki są proste w obsłudze, nawet gdy operator ma założone rękawiczki, a dzięki możliwości dopasowania wysokości podłokietnika nadgarstek znajduje się zawsze w komfortowej pozycji. Duży, wielofunkcyjny, kolorowy wyświetlacz pokazuje najistotniejsze informacje na temat pracy wózka, jak np. poziom naładowania baterii czy czas do przeglądu serwisowego. Jeśli opcjonalnie zainstalowany jest również system Linde Load Management, operator dostanie informacje o wadze ładunku oraz na jaką maksymalną wysokość można ten ładunek podnieść.

BEZPIECZEŃSTWO DZIĘKI WIELU FUNKCJOM

Trzy niezależne systemy hamowania zapewniają ochronę operatora w różnych sytuacjach: wózek hamuje automatycznie, jak tylko operator puści przełącznik jazdy lub zdejmie nogę z czujnika obecności operatora. Trzecią opcję hamowania stanowi przycisk bezpieczeństwa, który jest łatwo dostępny z każdej pozycji, wyłącza wszystkie obwody elektryczne i łączy hamulec elektromagnetyczny. Specjalne zawieszenie łap podporowych gwarantuje wysokie parametry trakcyjne nawet na nierównej nawierzchni. Dzięki temu wszystkie cztery koła są równomiernie podparte, a wózek zawsze pozostaje w stabilnej pozycji.

Pozycja siedząca pod kątem 90° do kierunku jazdy zapewnia dobrą widoczność zarówno

podczas jazdy do przodu, jak i do tyłu. Oznacza to, że operator może efektywnie sterować wózkiem w ciasnych regałach i na rampach, a także podczas dłuższego transportu, np. przejeżdżając przez bramy. Opcjonalnie dostępne jest również panoramiczne lustro, dzięki któremu pole widzenia operatora wokół wózka zostaje dodatkowo zwiększone.

SZYBKOŚĆ NA ŻĄDANIE

Wydajność i zużycie energii są proporcjonalne do siebie – im wyższa wydajność, tym większy pobór energii. Z tego powodu nowe wózki są w stanie jechać z maksymalną prędkością z oraz bez ładunku. Oznacza to, że klient sam może zdecydować o konfiguracji wózka, mając do wyboru wartości pomiędzy 8 km/h a 12 km/h. W celu ograniczenia możliwości uszkodzenia wideł oraz uniknięcia kontaktu podwozia z podłożem prędkość na rampach może zostać zmniejszona do 6 km/h, gdy widły są opuszczone.

KLUCZEM JEST UNIWERSALNOŚĆ

Ponieważ warunki użytkowania wózków różnią się w każdej firmie, większość logistyków chce takie maszyny, które można łatwo dopasować do każdej aplikacji. Wózki od Linde z nowym siedzeniem operatora spełniają wszystkie niezbędne wymagania. Przykładem jest szeroka gama baterii: kwasowe o pojemności od 345 Ah do 500 Ah przystosowane do bocznej wymiany (wypozażone w metalowe rolki pod baterią, które przyspieszają proces wymiany, oraz w dźwignię ze sprężyną zapewniającą ergonomiczne odbezpieczanie i zabezpieczanie baterii). Alternatywą dla baterii kwasowych stanowią perfekcyjnie zintegrowane z wózkiem baterie Li-ION, które są rekomendowane podczas intensywnego użytkowania w dwu- lub trzymianowym trybie pracy. Szybkie ładowanie oraz możliwość doładowywania – opcjonalnie przy użyciu bocznego podłączania wtyczki – zwiększają dostępność wózka i eliminują konieczność wymiany baterii oraz prac konserwacyjnych i serwisowych. Trzy różne rozmiary prostowników – 90 A, 160 A i 225 A – zmniejszają czas potrzebny do pełnego naładowania baterii nawet do 1,5h (w zależności od wielkości baterii). Baterie Li-ION mogą być używane w chłodniach, ponieważ niskie temperatury nie mają znaczącego wpływu na ich pojemność oraz żywotność.

Zakres funkcjonalny tych wózków może zostać zwiększony poprzez wyposażenie w dodatkowy osprzęt: od zasilania 24 V

do terminali po światła ostrzegawcze zwiększające widoczność wózka w zatłoczonych obszarach, jak również system Connect do zarządzania flotą wózków składający się m.in. z modułu „access control” do kontroli dostępu do wózka, „crash detection” do zmniejszenia uszkodzeń wózka oraz „usage analysis” do optymalizacji pracy floty.

Dobrze przemyślane rozmieszczenie komponentów w chassis zapewnia szybkie wykonywanie prac serwisowych. Ponadto dzięki zmniejszonej liczbie tychże komponentów, np. mniejszej liczbie przewodów, prace serwisowe są wymagane dopiero po 1000 roboczogodzinach.



Przeznacz swój 1% dla Domu Dziecka w Krasnem

STOWARZYSZENIE DOBRY ANIOŁ

ul. Gdańska, Białystok
z dopiskiem dla Kraśniaków

KRS: 0000326842
NUMER KONTA BANKOWEGO:
13 1500 1083 1210 8011 0592 0000

FUNDACJA MUZYCZNI CZARODZIEJE

Oto twórczość wyjątkowa.
I coś ważniejszego niż dźwięki.
Oto połączone siły osób z niepełnosprawnością intelektualną i profesjonalnych muzyków w niezwykle muzycznym projekcie. Niech grają wszędzie tam, gdzie niepełnosprawności nie widać i nie słychać. Niech dzielą się ze światem swoją radością.

Czyńmy razem C Da

WESPRZYJ Z NAMI ZESPÓŁ SIEDEMNASTU MUZYCZNYCH CZARODZIEJÓW, PRZEKAZUJĄC DAROWIZNĘ

NUMER KONTA BANKOWEGO:
04 1020 1026 0000 1102 0256 9952
KRS: 0000561743
NIP: 1251633476

<https://www.facebook.com/MuzyczniCzarodzieje/>



rekrutacje



outsourcing
kadrowo-płacowy



szkolenia biznesowe



badania satysfakcji
pracowników



consulting HR & HRM

iIMMOQEE

ul. Chodkiewicza 3 lok. U10
02-593 Warszawa
tel./fax: (22) 825 74 45
www.immoqee.com



www.facebook.com/IMMOQEEHRSOLUTIONS



NA HASŁO „COACHING” WIELE OSÓB DOSTAJE GĘSIEJ SKÓRKI. NATŁOK RÓŻNEGO RODZAJU OFERT COACHINGOWYCH MOŻE DEZORIENTOWAĆ I ZNIECHĘCAĆ, JEDNAK WARTO ZASTANOWIĆ SIĘ, CZYM TAK NAPRAWDĘ JEST COACHING I KIEDY WARTO PO NIEGO SIĘGNAĆ.

KRÓTKO O COACHINGU

Coaching to proces, w ramach którego następuje wspieranie jednostki lub zespołu w dążeniu do wyznaczonego celu. Narzędzia wykorzystywane przez coacha to wzmocnienie potencjału osoby lub grupy osób, odpowiednie motywowanie czy też pomoc w usuwaniu barier, którymi zwykle są głęboko zakorzenione lęki i ograniczenia.

Ważny element coachingu stanowi wiara osoby coachowanej w sukces, jej przekonanie, że posiada wystarczające zasoby, aby zrealizować swoje marzenia i osiągnąć zamierzone cele, że ma wystarczającą wiedzę, aby odpowiedzieć sobie na najtrudniejsze pytania, które ją nurtują, że jest wystarczająco zdolna, twórcza i kreatywna.

Istnieje bardzo wiele odmian coachingu. Najbardziej rozpowszechniony jest typ indywidualny, podczas którego dwie osoby wspólnie szukają najlepszych rozwiązań. Tylko jedna z nich, czyli coach, umiejętnie steruje całym procesem, bazując na wykształceniu kierunkowym i doświadczeniu. Coaching grupowy natomiast ma wspierać rozwój całego zespołu, z reguły zawodowego, i podnosić jego efektywność. Inne ciekawe rodzaje coachingu to między innymi: coaching narzędziowy, który skupia się na rozwoju

konkretnej umiejętności, shadow coaching, czyli taki, który polega na obserwacji pracy menagera lub menagerów, a następnie wspólnym przeanalizowaniu elementów tej pracy, czy unitive coaching – opierająca się na psychologii Gestalt, psychologii głębi Junga, filozofii egzystencjalnej i psychologii humanistycznej odmiana coachingu życiowego.

Coaching narodził się w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia w Ameryce. Jednym z jego prekursorów był Vince Lombardi, słynny trener futbolu amerykańskiego. Zastosował on nowatorskie podejście do treningu, które polegało na uzmysłowieniu uczniom, że sami mogą znajdować własne odpowiedzi na nurtujące ich pytania i wątpliwości. Mawiał: „Miarą tego, kim jesteśmy, jest to, co robimy z tym, czym zostaliśmy obdarzeni”. Ciekawą definicję coachingu zaproponowali również Joseph O'Connor i Andrea Lages, którzy twierdzili, że jest to zestaw działań pomagający na przykład w odnalezieniu równowagi czy pokonywaniu problemów.

Ogólnie rzecz biorąc, w procesie coachingu następuje wspieranie coachowanej osoby lub grupy w dążeniu do osiągnięcia pożądanego przez nich zmiany. Co warto zaznaczyć, coaching nie jest doradztwem. Nie bez przyczyny ta forma wspierania rozwoju jest odrębna. Coach towarzyszy, a nie udziela rad. Nie jest to też szkolenie, gdzie trener doskonali umiejętności uczestników (wyjątkiem może być coaching kompetencyjny), nie jest to również mentoring, gdzie dzielimy się sprawdzonymi metodami, ani psychoterapia, gdzie pracuje się nad zaburzeniami.



ANNA
KOWALEWSKA
Ekspert
IMMOQEE

„MIARĄ TEGO, KIM JESTEŚMY, JEST TO, CO ROBIMY Z TYM, CZYM ZOSTALIŚMY OBDARZENI”

... mawiał Vince Lombardi, słynny trener futbolu amerykańskiego



DOBRY COACH NIE-
USTANIE SIĘ SZKOLI
I PRACUJE ZGODNIE
Z MIĘDZYNARODO-
WYMI STANDARDAMI,
A AKREDYTACJĘ OD-
NAWIA CO KILKA LAT.

COACHING CECHUJE SIĘ DOBROWOLNOŚCIĄ UCZESTNICZĄ W NIM, NIGDY NIE JEST NARZUCONY ANI DYREKTYWNY, MA WSPOMAGAĆ, POBUDZAĆ DO MYŚLENIA, WSPIERAĆ W PODEJMOWANIU SAMODZIELNYCH DECYZJI I W KONCENTRACJI NA OSIĄGNIĘCIU CELU. COACH, NICZYM SOKRATES SWOIM UCZNIOM, ZADAJE PYTANIA KLIENTOM, MOBILIZUJE ICH DO TEGO, ABY ZNALEŻLI NA NIE ODPOWIEDZI, ABY UŚWIADOMILI SOBIE TKWIĄCE W NICH ZASOBY, DOSTRZĘGLI DRZEMIĄCE PRAWDY I ODKRYLI ŚCIEŻKI DOTARCIA DO SAMYCH SIEBIE.

DOBREGO COACHA ZATRUDNIĘ

Jeśli zdecydujesz się na współpracę z coachem, zawsze sprawdź, czy posiada akredytację i poddaje się superwizji, czyli uczestniczy w spotkaniach z ekspertem (bardziej doświadczonym coachem), które pozwalają mu na weryfikację podejmowanych przez siebie działań w pracy z klientami, a także na wyciągnięcie odpowiednich wniosków i doskonalenie się. Dobry coach nieustannie się szkoli i pracuje zgodnie z międzynarodowymi standardami, a akredytację odnawia co kilka lat. Nadrzędną kwestią w jego pracy jest stosowanie się do Kodeksu Etycznego Coacha – złamanie którejś z zawartych tam zasad może doprowadzić do utraty akredytacji.

Kiedy warto pomyśleć o coachingu? Gdy czujemy, że nasze działania z jakiejś przyczyny nie przynoszą efektów, mamy wrażenie, że stoimy w miejscu, nie czujemy satysfakcji z wykonywanej pracy, gdy stosujemy prokrastynację, czyli ciągle odkładamy wszystko na później, gdy mamy poczucie, że inni mają lepiej, gdy brakuje nam zorganizowania i samodyscypliny, a także wtedy, gdy nie mamy motywacji do działania lub czujemy wypalenie zawodowe. Na spotkanie z coachem warto się wybrać

również wówczas, kiedy brakuje nam pewności siebie albo dręczy nas poczucie niespełnienia.

KONFLIKT I COACHING

Obszarem, przy którym warto sięgnąć po narzędzia coachingowe, jest konflikt. Wiąże się on nie tylko z elementami destrukcyjnymi, kłótnią i wzajemną niechęcią, konflikt mianowicie także uczy, rozwija relacje, pomaga zrozumieć inny punkt widzenia, co w rezultacie może zapobiec nieporozumieniom w przyszłości, a jeśli te jednak wystąpią – złagodzić ich przebieg (co może okazać się pomocne zwłaszcza w przypadku relacji w zespole pracowniczym).

Konflikty występują zawsze. Mogą oscylować wokół problemów interpersonalnych zarówno wśród pracowników niższego szczebla, jak i w grupie menagerów, kierowników czy nawet zarządu. Niejednokrotnie spotykamy na naszej drodze zawodowej osoby, z którymi trudniej nam się współpracuje, czy stajemy przed przerastającymi nas sytuacjami braku porozumienia w zespole.

Nierzadko zdarza się, że również pracodawcy stają w obliczu konieczności poradenia sobie z konfliktowym pracownikiem. Warto wówczas zastosować nowatorskie narzędzie, które pozwoli na przywrócenie równowagi w sytuacji komunikacyjnej w firmie – coaching. Pracodawcy często i chętnie po to rozwiązanie sięgają.

ROZWIĄZYWANIE KONFLIKTÓW W SZYBK I PROFESJONALNY SPOSÓB JEST POŻĄDANE ZARÓWNO NA PŁASZCZYŹNIE ZAWODOWEJ, JAK I OSOBISTEJ. JEŚLI CZUJESZ, ŻE CHCESZ IŚĆ DO PRZODU I JESTEŚ GOTOWY, ABY POPRAWIAĆ NAD SWOIMI WADAMI I W WYRAŹNYM ŚWIETLE PONOWNIE PRZYJRZEĆ SIĘ SWOIM NIEWĄTPLIWYM ZALETOM – IDŹ DO COACHA.

Opracowała Anna Kowalewska

W IMMOQEE jest ekspertem w projektach z zakresu marketingu, tworzenia strategii sprzedaży i rozwijania kompetencji pracowników. Czuwa nad komunikacją firmy i jej pozycją w mediach. Kontakt: anna.kowalewska@immoqee.com
www.immoqee.pl

IMMOQEE

FOP

FUNDACJA ODPOWIEDZIALNY PRACODAWCA
Ul. Chodkiewicza 3 lokal U10 02-593 Warszawa
+48 22 825 74 45; +48 518 031 135; fundacja.op@swiathr.pl

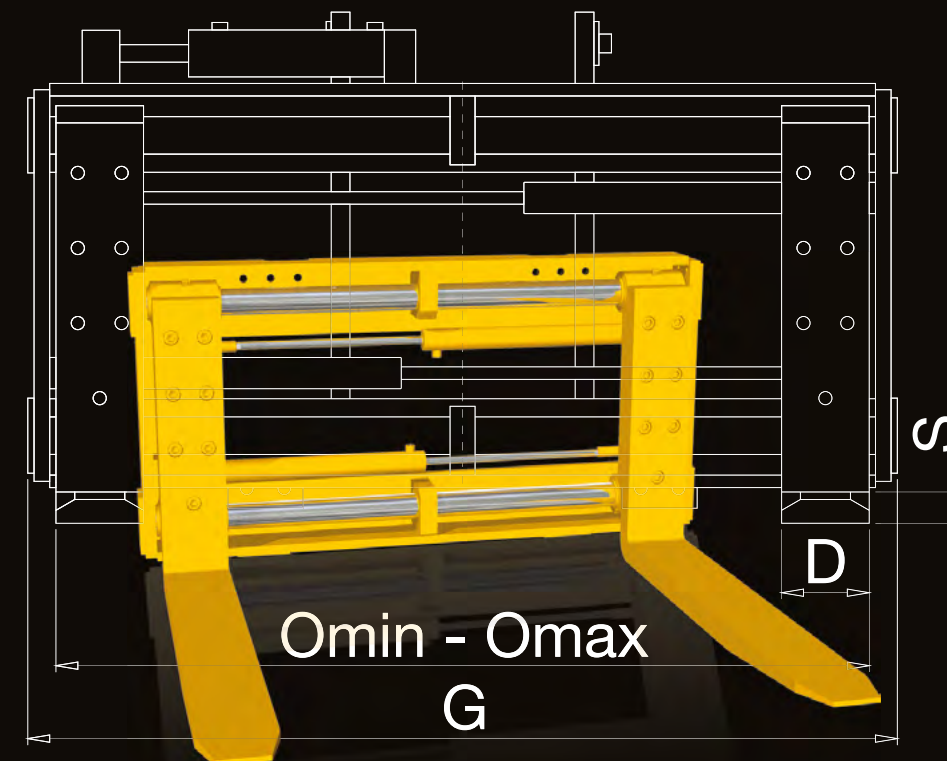
Pracowniczy Telefon Zaufania

22 825 74 45

Pracodawco, pomożemy Ci w:

- zapobieganiu mobbingowi
- budowaniu otwartości pracownika
- uspokojeniu nastrojów w firmie po zmianach
- utrwaleniu pozytywnego wizerunku firmy

www.odpowiedzialny.eu



stabautech
Osprzęt do wózków widłowych



W zakresie fachowego doradztwa do dyspozycji pozostają nasi doradcy techniczni:

Jarosław Woźniak
tel. +48 602 129 166
Wrocław

Jakub Kargol
tel. +48 604 570 264
Katowice

Krzysztof Manikowski
tel. +48 602 614 786
Poznań

Krzysztof Starosta
tel. +48 733 943 715
Warszawa

Firma Stabautech Sp. z o. o. jest wyłącznym przedstawicielem niemieckiej firmy Stabau / Schulte-Henke – od 40 lat wiodącego producenta osprzętów do wózków widłowych i maszyn budowlanych. Urządzenia Stabau zyskały zaufanie i zadowolenie klientów dzięki strategii opartej o jakość wykonania i solidne konstrukcje, gwarantujące długotrwałe i bezobsługowe użytkowanie. Obok sprzedaży nowych i używanych urządzeń firma dysponuje szerokim wachlarzem urządzeń do wynajmu, oferuje serwis oraz usługi remontowe.

Rok produkcji:

2017

Nazwa:	Pozycjoner
Typ:	S11-ZV 50 SV
Udźwig:	5000 kg / 600 mm
Szerokość:	1500 mm
Zakres:	400-1400 mm
Widły:	150x60x1200 mm
Waga:	650 kg
Numer seryjny:	117-0175
Dane adresowe:	
ul. Grabiszyńska 241 53-234 Wrocław	
e-mail:	biuro@stabautech.pl
www:	stabautech.pl

Stable i łatwe
do oszacowania
koszty

Elastyczny
okres najmu

Szeroka gama
wózków
na wynajem

Wynajem krótkoterminowy

5 oddziałów w Polsce

Pełna opieka serwisowa

Fachowa pomoc w doborze wózka
do każdej aplikacji



 Rental Solutions

www.wynajmijwozek.pl
tel. +48 22 420 61 00

